POGODA

Dziś będzie naogół pochmurno, wietrznie i zimno, temperatura najwyższa 47 stopni, w nocy 29-33 stopni. Wiatry półn- wschodnie 12-20 mil/godz.

W środę będzie częściowo pogoda słoneczna i w dalszym ciągu dość zimno, temperatura około 45 stopni.

Wschód 7:15 — Zachód 5:53.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 26 października — Ewarysta, Lutosława.

Jutro — środa, dnia 27 października — Sabiny.

Pojutrze — czwartek, dnia 28 października — Szymona ,Tadeusza.

No. 210 Rok (Vol.) LXVIII CHICAGO, ILL., Wtorek, 26 Października (Tuesday, October 26), 1976 Telephone BRunswick 8-8700 25c

FORD ZAWITA DZISIAJ DO CHICAGO

Komuniści Francuscy Atakują PRL

Warunki Rodezyjskich Nacjonalistów

Genewa (UPI) — Na dwa dni przed formalnym otwarciem konferencji genewskiej, poświęconej utworzeniu rządu tymczasowego w Rodezji, dwaj czołowi przywódcy nacjonalistów rodezyjskich — Robert Mugabe i Joshua Nkomo — przedłożyli Wielkiej Brytanii, jako państwu, które przyczyniło się do zaaranżowania konferencji, następujące warunki i żądania:

— Wszyscy więźniowie polityczni w Rodezji muszą być wypuszczeni na wolność,

— rodezyjski premier Ian Smith ma być uważany za członka delegacji brytyjskiej i nie będzie występował we własnym imieniu,

— członek rządu brytyjskiego będzie przewodniczył konferencji,

— Welka Brytania pokryje wszystkie koszty przyjazdu do Genewy i pobytu w tym mieście wszystkich czarnych uczestników konferencji.

Powyższe warunki i żądania zostały przedłożone brytyjskiemu ambasadorowi przy Narodach Zjednoczonych i przewodniczącemu konferencji Ivorowi Richardowi.

Z kół brytyjskich pochodzi wiadomość, że Wielka Brytania nie zamierza wyznaczyć na przewodniczącego konferencji dygnitarza wyższego rangą od Richarda.

Przywódcy murzyńskich delegacji nie ujawnili, czy od przyjęcia tych warunków uzależniają swoje przystąpienie do obrad, czy też domagają się ich rozpatrzenia dopiero w trakcie konferencji.

Ambasador Richard spotka się dziś z dwoma innymi przywódcami nacjonalistycznymi — biskupem Abelem Muzorewa, który jest rywalem Nkomo, i z Ndabaningi Sithole, który jest rywalem Mugabe. Przypuszczalnie dojdzie też, do drugiego spotkania Richarda ze Smithem, który kategorycznie odrzuca wszelkie inne rozwiązania poza tymi, które zawarte są w planie Henry Kissingera.

15 Kandydatów Na Prezydenta

Washington (UPI) — Nazwiska piętnastu kandydatów na urząd prezydenta Stanów Zjed., ukażą się na balotach niektórych stanów, ale tylko nazwiska dwóch kandydatów, prezydenta Forda i Jimmy Carter, znajdować się będą na balotach wszystkich 50 stanów. W trzech stanach, Arkansas, Georgia i Maryland, na balocie wyborczym znajdować się będą tylko dwa nazwiska kandydatów na prezydenta — Forda i Cartera.

Federalna Komisja Wyborcza podaje, że o urząd prezydenta ubiega się aż 172 kandydatów, ale tylko piętnastu otrzymało pozwolenie na umieszczenie ich nazwisk na balocie wyborczym w 31 stanych stanach. Kandydat "Liberatoin Party" Roger MacBridge miał szczęście, gdyż nazwisko jego znajdzie się na balocie wybrczym w 31 stanach, gdy nazwisko niezależnego kandydata Eugene McCarthy znajdować się będzie na balocie w 29 stanach.

Ustalił Rekord

Portland, Oregon (UPI) — John Day, przyznający się do "powyżej 65 lat" ustalił nowy rekord światowy, przejeżdżając na swym rowerze 295 mil w przeciągu 24 godzin. Day odbył 306 milową podróż w 24 godzinach i sześciu minutach, z przerwą godzinną na posiłek i pół godzinną przerwę na wywiad prasowy.

Tajemnicze Spotkanie Nad Granicą

Okazja Do Polowania i Do Ważnych Rozmów Politycznych

Londyn (D.P.) — Dziennik "L'Humanité", organ komunistów francuskich wystąpił z krytyką władz PRL, za wystawne przyjęcie prezydenta Giscar d' Estaing. Dziennik komunistyczny ostro skrytykował też warszawski tygodnik "Politykę" za bardzo przychylną recenzję ostatnio wydanej książki Giscarda pt. "Demokracja francuska".

"L'Humanité" już przed rokiem atakowała Warszawę za jej zdaniem zbyt przychylny stosunek do Giscard d'Estaing. Obecnie dziennik wyraża zdziwienie, że tygodnik "Polityka" nazwał książkę prezydenta "ewenementem roku". Uważa też, że przyjęcie prezydenta Francji w PRL było przesadne.

Według doniesień z Paryża koła oficjalne powoli rozpraszają atmosferę tajemniczości jaka otaczała wizytę prezydenta Giscard w Polsce. Początkowo prezydent, który jest zamiłowanym myśliwym, traktował tę wizytę jako okazję do dobrego polowania. — Obie strony doszły jednak do wniosku, że należy ją wykorzystać i dla rozmów polity-

(Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

Spotkanie Nad Rzeką Kwai

Most na rzece Kwai, Syjam (UPI) — Z inicjatywy Takashi Nagase, byłego tłumacza w japońskim obozie jeńców brytyjskich i amerykańskich, doszło do spotkania byłych jeńców i ich wartowników na moście na rzece Kwai w Syjamie, zbudowanym 33 lata temu.

Zjechało się 42 dawnych wartowników i 13 byłych jeńców. Nie było wzajemnych pretensji i goryczy. Nie było łez. Na moście odbyło się powitanie, potem krótka ceremonia na alianckim cmentarzu, gdzie spoczywają cywile, którzy zmarli przy budowie mostu na trasie Syjam-Birma.

68-letni Dennis Roland z Nowego Jorku, który w chwili wyjścia na wolność ważył 70 funtów, zakwestionował ujęcie filmowe "Most na rzece Kwai". Powiedział on, że nic nie wie o planach jeńców, aby most wysadzić w powietrze. "Gdybyśmy to zrobili, musielibyśmy most budować na nowo" — powiedział Roland. Przy budowie linii kolejowej zmarło 120 tysięcy cywilnych robotników azjatyckich, przymusowo zatrudnionych. Na cmentarzu 6,980 nagrobków symbolizuje 30,000 alianckich jeńców wojennych, którzy tu zmarli.

Kandydat Wypadł Czy Też Został Wyrzucony z Okna

New York (UPI) - Kandydat republikański na urząd kongresmana 20-go dystryktu nowojorskiego, Bernard Plascowe, wypadł czy też został wyrzucony z okna pokoju jego mieszkania na ósmym piętrze. Drzwi do mieszkania Plascowe były zaryglowane z wewnątrz. Policja prowadzi śledztwo, czy to było zabójstwo, wypadek czy też samobójstwo.

Kongr. Bella Abzug reprezentowała ten dystrykt przez kilka lat, ale utraciła go, gdy postanowiła się ubiegać o urząd senatora stanu New York, ponosząc porażkę w prawyborach.

Poślizgnął Się!

Konferencja UNESCO w Nairobi

Nairobi. (UPI) — W stolicy Kenii rozpoczęła się konferencja UNESCO z udziałem około 3 tysięcy delegatów, reprezentujących 138 państw członkowskich NZ. W obawie przed terrorystami, po raz pierwszy w historii ośrodka konferencyjnego w Nairobi, wszystkich delegatów i gości bada się przy wejściu przy pomocy wykrywaczy metali.

W ciągu sześciu tygodni obrad uczestnicy konferencji będą musieli rozważyć popieraną przez ZSRR rezolucję, która zaleca daleko idącą kontrolę poszczególnych państw nad środkami masowego przekazu.

Jeden z artykułów tej rezolucji postanawia, że "poszczególne państwa są odpowiedzialne za działanie w sferze międzynarodowej wszystkich środków masowego przekazu, będących w ich jurysdykcji".

Deklaracja amerykańska przedłoży swoją własną, złagodzoną wersję, zawierającą m. in. klauzulę zalecającą poszczególnym państwom "wstrzymanie się przed wykorzystywaniem środków masowego przekazu dla propagandy wojennej lub popierania rasizmu i podziału rasowego".

Amerykański Komitet Skutecznego Działania UNESCO, grupujący czołowych intelektualistów amerykańskich, nadesłał do prezydium konferencji telegram stwierdzający, że popierana przez ZSRR rezolucja podważa demokratyczny status UNESCO, oraz że przez podtrzymanie poprzedniej decyzji o wyeliminowaniu Izraela z europejskiej grupy państw członkowskich, UNESCO straci swój charakter legalistyczny.

Dygnitarze UNESCO przyznają prywatnie, że w czasie bieżącej konferencji członkowskie prawa Izraela zostaną przywrócone.

Konferencję otworzył keniański prezydent Jomo Kenyatta. Dyrektorem generalnym UNESCO jest Amandou Mahtar Mbow.

Strajk w Madrycie

Madryt. (UPI) — Po raz pierwszy od 40 lat, około 3 tysięcy miejskich pracowników w Madrycie rozpoczęło strajk, domagając się podwyżki płac i prawa do stworzenia związku zawodowego.

Liga Arabska Zaakceptowała Plan

Kair. (UPI) — Po trzech godzinach szczytowej konferencji przywódców 20 państw członkowskich Ligi Arabskiej wydane zostało oświadczenie, że "z wyjątkiem Iraku, wszystkie państwa uczestniczące w konferencji zaakceptowały plan rozejmowy uzgodniony w czasie konferencji w Riyadh".

Opozycja Iraku nie została wyjaśniona, ale przypuszcza się, że wynika ona z faktu, że plan nie przewiduje wycofania z Libanu wojsk syryjskich.

Rozejm ustanowiony w zeszły czwartek, po konferencji w Riyadh, jest w zasadzie honorowany, z wyjątkiem południowej części Libanu, gdzie nadal trwają starcia wojsk chrześcijańskiej prawicy, przypuszczalnie wspomaganych przez Izrael, z formacjami lewicy i Palestyńczyków.

Konferencji w Kairze przewodniczył egipski prezydent Anwar Sadat, który ostrzegł, że państwa arabskie zdecydowanie przeciwstawią się izraelskiej ingerencji w Libanie południowym.

Z Tel Avivu pochodzi wiadomość, że Izrael przekazuje —formacjom chrześcijańskim pomoc, obejmującą mundury, karabiny, moździerze i nawet czołgi typu Sherman, ale nie zaangażował swoich wojsk w walkach w Libanie południowym.

Uczestnicy konferencji szczytowej w Kairze zalecili także zbadanie sytuacji na terenach okupowanych przez Izrael.

Breżniew Obiecał

Moskwa. (UPI) — W czasie odbywającej się za zamkniętymi drzwiami sesji 287 członków komitetu centralnego sowieckiej partii komunistycznej, szef partii Leonid Breżniew wysławiał bliskie rekordu pomyślności tegoroczne zbiory w ZSRR i skrytykował uczestników kampanii prezydenckiej w Stanach Zjednoczonych — za spowodowanie "ochłodzenia" w stosunkach amerykańsko -- sowieckich. Niemniej jednak Breżniew obiecał, że ZSRR nadal będzie dążył do poprawienia stosunków z USA "bez względu na to, czy Prezydent Ford — czy Jimmy Carter wygra wybory".

Głodówka Robotnika w Szczecinie

Londyn (D.P.) — 40-letni Marian Olendowicz ze Szczecina już od 2 tygodni nie przyjmuje pokarmów chcąc przez głodówkę uzyskać zezwolenie na emigrację do Stanów Zjednoczonych. Donosi o tym agencja Reutera, powołując się na dobrze poinformowane źródła w Warszawie.

Według oświadczenia jednego z przyjaciół głodującego, Olendrowicz jest przytomny ale bardzo osłabiony.

Olendrowicz — jak twierdzi — był jednym z przywódców strajku w r. 1970. Od tego czasu nie może dostać zatrudnienia. Wytoczył on proces miejskim zakładom mleczarskim w Szczecinie za bezpodstawowe zwolnienie go z pracy. Proces jednak przegrał. Nie mając innego wyjścia, postanowił wyemigrować do Stanów Zjednoczonych. Gdy jego podania zostały zignorowane, postanowił urządzić głodówkę.

Profesor Edward Lipiński, znany ze swych wystąpień w obronie praw obywatelskich, wystosował telegram do przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego, prosząc o interwencję w sprawie Olendrowicza.

Lotnicy Strajkują

Los Angeles, Calif. (UPI)— Lotnicy linii Continental w sobotę w południe wyszli na strajk, domagając się krótszych godzin pracy i podwyżki płac o $21,000 rocznie. Linia Continental obsługuje 31 miast południowego-zachodu, zachodu i środkowego-zachodu, włączając w to Kalifornię, Florydę i Hawaje. Pierwszym w historii tej linii od 42 lat strajkiem objętych jest 1,086 pilotów, a 9,000 innych robotników linii chwilowo zostało pozbawionych pracy.

Robert F. Six, urzędnik linii, twierdzi że żądania pilotów nie mogą być uwzględnione, gdyż grozi to bankructwem. Piloci z dwunasto-letnim doświadczeniem w lataniu samolotami, otrzymują obecnie $58,200 w rocznym wynagrodzeniu, ale domagają się ażeby ich zarobki zostały podwyższone do $79,200 rocznie, a godziny pracy skrócone.

Potwór w Lasach Wisconsinu?

St. Croix Falls, Wis. (UPI)— Frank Zaworski, redaktor wydawnictwa "St. Croix Falls Standard-Press" podaje że największą sensację wśród zamieszkałych w tym rejonie obywateli, budzi wiadomość o rzekomym widzeniu potwora, wysokości około ośmiu stóp, podobnego do mężczyzny, z twarzą obrosłą włosami, o bardzo dużych stopach.

Pierwszą wiadomość o tym potworze, podało dwanaście młodych dziewcząt i chłopców, którzy twierdzili że widzieli tego potwora w dn. 8go października, gdy znajdowali się w drodze do lasu w powiecie Sterling.

Młodzi ludzie po przybyciu do domu, powiedzieli swym rodzicom o tym wydarzeniu. Kilku rodziców, w towarzystwie lokalnego reportera udało się na meijsce gdzie widziano potwora i znaleźli ślady stóp ludzkich, długości około 19 cali a szerokości 9 cali. Krocząc śladami tych stóp, znaleźli połamane gałęzie drzew na wysokśoci ośmiu stóp, co wskazywałoby że potwór szedł właśnie tą trasą. Zaworski powiada że nie wie czy jest to "sprytny kawał" młodzieży, czy też istnieje możliwość istnienia takiego potwora.

U.S. Narusza Uprawnienia Dyplomatów

Wshington (UPI) — Dziennik "Washington Post" podaje, że Dept. Sprawiedliwości zażądał od urzędników banku Riggs w Washingtonie, przedłożenia rekordów bankowych urzędników ambasady Południowej Korei, w którym to banku znajdują się konta ambasady i jej urzędników. Dziennik podaje dalej, że Departament Stanu nosi się z myślą zażądania od rządu Południowej Korei, wydalenia kilku urzędników tej ambasady jako agentów wywiadu koreańskiego.

Posunięcia te zostały podjęte w ramach toczącego się obecnie śledztwa, że wielu urzędników i kongresmanów amerykańskich, otrzymywało w ostatnich latach poważne sumy na prowadzenie kampanii wyborczej od rządu Płd. Korei, w zamian za wyświadczone później usługi.

Niemające precedensu posunięcie Dept. Sprawiedliwości w żądaniu rekordów bankowych, jak podaje dzennik "Wash-ington Post" wywołało zrozumiałe podniecenie wśród dyplomatów washingtońskich, którzy korzystają ze specjalnych przywilejów i nie podlegają prawom amerykańskim. Dept. Sprawiedliwości uważa jednak, że rekordy bankowe są własnością banku, a nie jego klientów. Donacje na kampanię kongresmanów od prezydenta Płd. Korei, Park Chung Hee, w sumie od pół do jednego miliona dolarów, miały miejsce w ostatnich sześciu latach, począwszy od roku 1970.

Podczas wczorajszych przesłuchów, ujawniono, że obecny gubernator stanu Louisiana, Edward Edwards, ubiegając się o urząd kongresmana w roku 1971 otrzymał od rządu koreańskiego $10,000 w gotówce. Pieniądze te zostały doręczone jego żonie, Elaine, która nie poinformowała go o tej donacji wówczas, ale dopiero w roku 1974. Edwards twierdzi, że nie widzi w tym nic zdrożnego ani nielegalnego.

Prawie 100 Procent

Praga (UPI) — Prawie 100 procent uprawnionych w Czechosłowacji do głosowania, włączając starców i chorych, przynoszonych do lokali wyborczych, "głosowało" na wyznaczonych przez partię kandydatów do "Parlamentu". Komuniści głoszą, że "wybory" odbyły się "w przyjaznej atmosferze".

Oponent Carter Przybędzie Dziś Wieczorem

Obaj Zabiegają o Głosy Wyborców w Illinois

Chicago (CT) — Obaj czołowi kandydaci na urząd prezydenta, zawitają dzisiaj do Chicago, ale nie dojdzie do spotkania między nimi.

Ford w Chicago

Prezydent Ford dzisiaj rano przemawiał na przyjęciu śniadaniowym Klubu Ekonomicznego w Pittsburghu, skąd udał się swym samolotem do Chicago, lądując o godzinie 11:45 rano na części lotniska O'Hare, zarezerwowanej na użytek wojskowych.

O godzinie pierwszej po południu, prezydent Ford przemawiał będzie do wyborców w Ford City Shopping Center, przy 76-ej ulicy i Cicero Avenue. O godzinie 2:30 po południu, prezydent Ford uda się do biur Allstate Insurance Co., w Northbrook, gdzie spotka się z urzędnikami i pracownikami. Z Northbrook, prezydent Ford uda się do studio telewizyjnego WLS-TV, pnr. 190 N. State ul., gdzie nagra półgodzinny program, opłacony przez krajową organizację republikańską, a który to program nadany będzie na telewizji na kanale siódmym dzisiaj od godziny 6:30 do 7-ej wieczorem. Prezydent spędzi dzisiejszą noc w hotelu Hilton w Arlington Heights, udając się jutro rano w dalszy objazd kraju.

Prezydent Ford w ponie-

(Ciąg dalszy na stronie 6-ej)

Nakaz Aresztowania I. Peron

Buenos Aires. (UPI) — Argentyński sędzia federalny wydał nakaz aresztowania byłego prezydenta Argentyny — Izabeli Peron, za nadużycia funduszy rządowych. Peron która zajęła urząd prezydenta po śmierci męża, Juan Peron w roku 1974, od 24 marca, 1975 roku, znajdowała się pod domowym aresztem w luksusowej rezydencji w okolicy jeziora Andean, po obaleniu jej rządu.

Sędzia Nino Garcia Moritan w nakazie aresztowania Peron obejmującym 46 stron maszynopisu, podającym jej przewinienie w nadużyciu funduszy rządowych dla osobistych celów, otwiera sądom Argentyny drogę do przeprowadzenia nad nią procesu i osadzenia jej w więzieniu.

Wraz z Peron pod oskarżeniem znajdują się były minister spraw społecznych Jose Lopez Rega, jego córka Norma i jej mąż Raul Lastiri. Lopez Rega zbiegł zagranicę i władze Argentyny zwróciły się do Interpolu z prośbą o odszukanie go.

22 Ofiar Katastrofy

Bogota. (UPI) — Dwu-motorowy samolot linii El Venado, na pokładzie którego znajdowało się 22 pasażerów i załoga, rozbił się i stanął w płomieniach po wyruszeniu z lotniska Yopal w Kolumbii, w poniedziałek rano. Wszyscy zginęli w tej katastrofie.

Aresztowania w Syjamie

Bangkok (UPI) — Rzecznik rządzącej Syjamem junty wojskowej ujawnił, że łącznie aresztowano na podstawie "Dekretu 22" 4,287 osób, z których następnie 1,640 zwolniono. Zaprzeczył on jednak wiadomościom o masowym aresztowaniu dziennikarzy. Dziennikarzom nakazano jednak wyrazić na piśmie ich ocenę przewrotu wojskowego z dnia 6 października.

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Tym, Którzy Odeszli...

Zbliżający się Dzień Zaduszny kieruje myśli nasze do tych bliskich, którzy opuścili szeregi harcerskie, odchodząc na Wieczną Wartę.

Niech na każdym grobie naszych zmarłych Druhen i Druhów — tych spośród młodzieży i tych z Grona Koła Przyjaciół — znajdzie się choćby najmniejszy dowód naszej o Nich pamięci, Niech popłyną modlitwy za spokój Ich dusz.

Wystawa Folkloru

Poraz 17-ty bierzemy udział w dorocznej Wystawie Folkloru Grup Etnicznych na Navy Pier, urządzanej przez miasto.

Jesteśmy jakby współzałożycielami imprezy — bierzemy bowiem udział od pierwszej wystawy. Od bardzo skromnych rozmiarów naszego pierwszego stoiska kulturalnego doszliśmy do stoisk, które spotkały się z pełnym uznaniem ze strony organizatorów i społeczeństwa. To samo tyczy się stoiska sprzedażowego i kuchennego.

To nas, — a najbardziej 21 Krąg Starszoharcerski "Orłów Kresowych" — zobowiązuje do tego, by tegoroczne nasze stoisko kulturalne na 200-lecie Stanów Zjednoczonych było jeszcze bardziej wyróżniające się, mówiące o wkładzie Polonii i Harcerstwa do budowy siły Stanów Zjednoczonych.

Udział nasz w Wystawie traktujemy jako nasz wkład w umacnianie dobrego imienia polskiego na tle mozaiki etnicznej tego Kraju. Zróbmy zatem wysiłek i pokażmy raz jeszcze na co nas stać.

Oczekujemy też gremialnego udziału naszej młodzieży — zuchów, harcerek i harcerzy — wzorowo, przepisowo umundurowanej z dumą podkreślającej swą przynależność do Organizacji.

Pamiętajmy, reprezentujemy Harcerstwo polską grupę etniczną i Polskę. Apelujemy do Rodziców o zachęcanie młodzieży i ułatwienie im udziału.

Jeśli chodzi o reprezentację na scenie, zrobi to napewno dobrze, jak zawsze, Harcerski Zespół Taneczny "Lechici" — w sobotę, o godz. 4.20 i w niedzielę o 4-ej po południu.

Nasze stoiska będą w ramach polskiej grupy pod numerami: kulturalne— 19-20 strona płn.; sprzedażowe — 60-64 str. płd.; kuchenne: 109-111 str. płn.

Zaglądnijmy do naszych stoisk, wykorzystajmy okazję do nabycia czegoś ciekawego i skosztowania polskich potraw przygotowanych przez Mamusie naszej młodzieży.

Wystawa jest okazją do zapoznania się z bogactwem różnych kultur, strojów narodowych, nabycia ciekawostek z całego niemal świata i skosztowania posiłków najbardziej egzotycznych.

W tym roku biorą udział grupy 55 narodów.

Miasto umożliwia udział wszystkim grupom, a zwiedzenie wystawy wszystkim mieszkańcom miasta i okolicy, pokrywając samo wszystkie wydatki z tym związane, nie pobierając opłat wstępu.

Za inicjatywę i wkład pracy ze strony administracji miasta należy się jej pełne uznanie.

Narodziny Dzielności (IV)

Kiedy chłopiec wyciągnął z kąta narty, kijki, rękawice i czapkę — lekarka napisała na kartce parę słów do apteki. Wyrazy "szczepionka przeciwdyfterowa" były podkreślone.

Znów gwałtownie pchnięto drzwi, znów odgarnięto łopatą zaspę i gdy tylko szpara rozszerzyła się dostatecznie — mały Bachleda przesunął się nią wraz z nartami. W pierwszej chwili, kiedy zatrzasnął za sobą drzwi, stracił zupełnie orientację. Wichura, ziąb i śnieg oślepiły go jakimś tumanem. Dopiero gdy uczuł mróz w nosie i na policzkach, otrząsnął się z pierwszego wrażenia śnieżnej burzy i szybko zabrał się do przypinania nart.

Ruszył

Chciał od razu wziąć ostry pęd, musiał jednak posuwać się wolno, bardzo wolno. Trzeba było przyzwyczaić wzrok do tych odmętów kotłującego się śniegu, wyszukać jakieś punkty orientacyjne.

Tu powinien być płotek, — nie ma go. Pewno zasypany. Tam droga. Nie widać jej — pewno też zasypana. Naprzód. Prędzej.

Zadowolony z dokonywanego czynu, wparł Józuś mocno kijki w śnieg i szybko pomknął w dół po niedawnej drodze.

Nie czuł hamującego bieg wiatru, nie czuł wysiłków przecierania toru wśród zasp. Przezwyciężanie trudów dawało poczucie dumy z siebie. Bieg rozgrzał krew, przyjemne ciepło odpędziło szpilki mrozu. W duszy było dobrze i wesoło.

Naraz Józuś zorientował się, że zjeżdża jakoś szybciej. Coraz szybciej, szybciej! "Wiatr w plecy?" — pomyślał zaskoczony. Drzewa migają jak błyskawice, skręt — i jeszcze większy pęd. Huragan jakiś gnał chłopca w dół i przerażony Józuś za późno zaczął hamować. Gwałtowne płużenie o mało nie zbiło go z nóg, więc podwinąwszy kijki i przykucnąwszy zjeżdżał na oślep w dół, nie mogąc chwycić oddechu w szalonym pędzie.

Most, most — mignęła myśl, gdy nagle przygodna zaspa wychłysnęła się przed szpicami nart. Deski skręciły gdzieś w bok i Józek, tracąc równowagę, ujrzał w ułamku sekundy, że skręca za poręcz mostu w przepaściasty jar.

Gwałtowny wyprost, chwyt równowagi, sprężenie mięśni i skok. To nie był akt myśli, — działał instynkt. Gdy drobne ciało, wystrzelone rzutem nóg ku górze, przelatywało w olbrzymim skoku piętnastometrową przestrzeń, chłopiec tym samym instynktem wyczuł, że jest uratowany. Przepaściasta szczelina, nad którą rzuciła go nieszczęsna zaspa tuż przed mostem była przebyta.

Wygrzebywanie się ze śniegu trwało nieskończoność. Narty utrudniały wszelkie ruchy. Lewa ręka bolała nieznośnie, a ciepło ciała ulatywało gwałtownie i szpilki mrozu wciskać się zaczęły pod bluzę, do butów, pod rękawice... d.c.n.

Hm. A. Kamiński

Podziękowania

Zlot w Kanadzie minął. Zdawałoby się, że już o nim zapomniano, a jednak nie jest tak. Są jeszcze przyjazne i czułe serca i tak ostatnio na koszta Zlotu (a takie jeszcze są) nadesłał Klub Przyjaciół Warszawy dar $100. Za miłą "niespodziankę" naprawdę serdecznie dziękujemy.

☆

Dziękujemy również za dary złożone w czasie akcji letniej w Ośrodku Harcerskim w Wisconsin. Dary te użyte będą li tylko na koszta związane z Ośrodkiem i jego udoskonaleniem. Lista darów jest długa, będziemy podawali w Kronice każdego tygodnia - w odcinkach.

Dar $50 złożyli pp. Perdziak; $25 p. J. Dąbrowski; $20 pp. M. Blachaczek, J. Godlewski, S. Idzik, Skrzypczak, Szymański, A. Ryś, J. Toczycki.

$15 pp. Kapusta, K. Korolewicz, W. Michałowski, R. Sadżak.

Wszystkim ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać".

Po pasowaniu

Po pasowaniu zuchów w sobotę, w Pulaski Park, w dużej sali, któryś z ojców pozostawił kapelusz. Prosimy odebrać u druha T. Więcka.

Sukces Opery Poznańskiej w Mediolańskiej La Scali

Orkiestra Opery Poznańskiej powróciła do Polski z dwutygodniowych występów w mediolańskiej La Scali. Muzycy polscy, jako pierwszy zagraniczny zespół, uczestniczyli w cyklu przedstawień baletowych tego słynnego teatru, którego orkiestra macierzysta, wraz z solistami i chórem przebywała w tym czasie w USA.

Występy poznańskich muzyków zakończyły się pełnym sukcesem artystycznym. Podczas wszystkich ośmiu spektakli artyści nagradzani byli serdecznymi owacjami publiczności. Dziękowali im soliści i członkowie baletu, w pełni zadowolony był też dyrygent, Maestro De Mori, który na swoją odpowiedzialność uzyskał w dyrekcji La Scali zaproszenie dla poznaniaków.

Ukoronowaniem mediolańskich występów była uroczystość wręczenia poznańskiej orkiestrze i jej szefowi — dyr. Janowi Kulaszewiczowi dorocznej międzynarodowej nagrody "Złotej Róży" (la rosa d' oro) przyznanej za osiągnięcia artystyczna przez weneckie fundacje San Giorgo i Cini. Jury, złożone z dziennikarzy różnych krajów, wybiera co roku kandydatów do tej nagrody spośród kilku dziedzin sztuki, nauki i sportu, przyznając premie indywidualne i zespołowe. Po raz pierwszy w 12-letniej historii tej nagrody otrzymała ją polska orkiestra.

Morska Elektrownia

W Wielkiej Brytanii przystąpiono do realizacji programu badań doświadczalno konstruktorskich zamierzających do wykorzystania energii fal morskich. Wstępne badania wykazały, że tym sposobem można zaspokoić zapotrzebowanie na energię elektryczną całego kraju.

Z POLITYKI

Kongr. Edward J. Derwiński

Kongr. Edward J. Derwiński, republikanin reprezentujący 4 dystr., ma za sobą 18 lat pracy w Izbie

Kongr. Edward Derwiński

Niższej Kongresu. Dzięki zdolnościom i wybitnej inteligencji, oraz długoletniemu doświadczeniu, należy on do najbardziej znanych i wpływowych prawodawców, mimo, że należy do partii mniejszości.

Urządzony w piątek bankiet uznania dla niego i jego demokratycznego kolegi kongr. Franka Annunzio za przeprowadzenie przez Kongres Billu H.R.-71 o pomocy medycznej dla b. polskich żołnierzy, był wymownym dowodem troski kongr. Derwińskiego o sprawy polskie i polonijne.

Kongr. Derwińskiego nie trzeba przedstawiać Polonii, nie trzeba pisać o jego osiągnięciach i zasługach, o jego patriotyźmie, trosce o utrzymanie potęgi Stanów Zjednoczonych, pełnym zrozumieniu niebezpieczeństwa komunistycznego itd., ponieważ wiedzą o tym nasi Czytelnicy.

Złość ludzka nie ma jednak granic. Jego oponent, "liberalny" demokrata R. Rodger, nie mając podstaw do ataku, ucieka się do oszczerstw ażeby osłabić popularność naszego rodaka w dystrykcie w którym Polonia stanowi mniejszość. Zmusiło to kongr. Derwińskiego do wniesienia zażalenia do "Fair Campaign Practices Committee" w Washingtonie.

Oponent zarzuca kongr. Derwińskiemu, że "nigdy nie mieszkał, nie chodził do szkoły, nie pracował i nie płacił podatków w dystrykcie, jaki reprezentuje". Jest to kłamstwo. — kongr. Derwiński urodził się w południowej części Chicago, w Chicago kończył szkoły (Uniwersytet Loyola), obecnie mieszka w Flossmor, a więc na terenie dystryktu 4-go i płaci podatki, co łatwo sprawdzić w urzędzie skarbowym stanu Illinois. - W pierwszych latach pracy w Kongresie reprezentował dzielnicę w której się urodził. Później, przy zmianie granic dystryktu, który stał się za duży, przydzielono rodzinną dzielnicę do innego dystryktu.

Zarzut oponenta, że kongr. Derwiński za dużo podróżuje do obcych krajów, jest podobnym oszukańczym chwytem. Kongr. Derwiński jest wiceprzewodniczącym — (był przez 2 lata przewodniczącym) delegacji Kongresu Stanów Zjednoczonych w Unii Międzyparlamentarnej. Każda jego podróż za granicę została autoryzowana przez przewodniczącego delegacji, którym jest demokrata lub marszałka Izby (również demokrata).

Tych kilka przykładów wystarczy, by wyrobić sobie pojęcie o kampanii oszczerstw jaką prowadzi jego demokratyczny oponent. We wtorek, 2-go listopada mieszkańcy dystr. 4-go powinni gremialnie głosować na kongr. Derwińskiego. Jest on potrzebny w Kongresie dla dobra Ameryki i Polonii.

Ted Lechowicz Na Reprezentanta Stanowego

Jednym z czołowych ustawodawców w legislaturze stanowej jest nasz rodak, reprezentant stanowy z

TED LECHOWICZ

17 dystryktu, Thaddeus "Ted" Lechowicz. Dzięki swoim kwalifikacjom, doświadczeniu, uczciwości i rzetelnej pracy zajmuje on szereg odpowiedzialnych stanowisk w Legislaturze. Jest on przewodniczącym najważnieszego komitetu, komitetu budżetu. Jest on również przewodniczącym komisji ekonomicznej i fiskalnej, przewodniczącym komisji problemów municypalnych i wiceprzewodniczącym komisji ustawodawczej.

Choć jest on jednym z najmłodszych wśród polityków na terenie stanu Illinois, Lechowicz jest jednym z najbardziej popularnych osób zarówno w Chicago, jak i w Springfield. Ted jest też dobrze znany w całym stanie. W kolach politycznych mówi się o tym, że zostanie on po wyborach przewodniczącym Izby Reprezentantów w Springfield.

Lechowicz jest oczywiście dobrze znany Polonii. Nie tylko ze względu na swoją uczynność i gotowość pomocy, ale także dlatego, że bierze czynny udział w życiu polonijnym, jest członkiem wielu polsko amerykańskich organizacji i widzi się go na wszystkim ważniejszych imprezach polonijnych.

W nadchodzących wyborach jest on indorsowany między innymi przez Chicago Sun Times, Chicago Tribune, Chicago Daily News, Dziennik Związkowy, organizacje AFL-CIO, przez niezależną organizację Illinois Taxpayer's Federation, przez Polsko Amerykańską Ligę Polityczną i przez Amerykańskich Weteranów.

Wyborcy w 17 dystrykcie, obejmującym wardy: 30, 33, 35, 36, 38 i część 45 będą pamiętać w dniu 2 listopada o Lechowiczu, którego nazwisko znajduje się w kolumnie demokratycznej Nr. 14A.

Thomas A. Hett do Sądu Okręgowego

Właściwie kandydat na sędziego Sądu Okręgowego, Thomas A. Hett należy do rodziny polonijnej. Wpra-

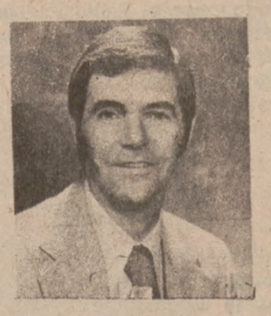

Thomas A. Hett

wdzie jest on pochodzenia czeskiego i jest z tego tytułu naszym pobratymcem, ale żonaty jest z Polką, Robertą Jarzembowską.

Ale Thomas Hett ma także doskonałe kwalifikacje na sędziego. Ma on bowiem za sobą kilkanaście lat wszechstronnej praktyki prawniczej. Praktykował w znanej firmie adwokackiej w śródmieściu, jest on adwokatem miasta Berwyn, oraz Township Berwyn, adwokatem prawie wszystkich instytucji miejskich w Berwyn. Był on także aldermnem miasta Berwyn, oraz asystentem prokuratora stanowego, zastępcą szeryfa Wydziału Karnego w biurze prokuratora stanowego, a poprzednio jako adwokat pracował dla Departamentu Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych. Ma on też uprawnienie do występowania przed wszystkimi sądami federalnymi z Najwyższym Sądem włącznie.

Nazwisko jego będzie na maszynach do głosowania w Berwyn i Lyons Nr 56, a na pozostałych przedmieściach na Votomatic Nr 191.

Zabawa Koła Rodziców Szkoły Im. Pułaskiego

Zabawa Karnawałowa Koła Rodzicielskiego Szkoły Polskiej im. gen. K. Pułaskiego odbędzie się 30 października br. w greckiej sali "Grand Ballroom"—2727 W. Winona Ave., o godzinie 8 wieczorem, orkiestra Mytnika, wstęp $5.00.

Zabawy Szkoły im. gen. K. Pułaskiego mają już wyrobioną renomę. Goście zawsze dobrze się nie tylko bawią, ale spełniają też bardzo zasadniczą akcję społeczną — pomagają w utrzymaniu tak ważnej placówki polonijnej jaką jest szkoła polska. Szkoła spełnia dobrze swoje zadanie, więc trzeba pomóc tym, którzy pełnią prace nauczycielskie i opiekuńcze z pełnym oddaniem.

Z całym sercem zapraszamy — jak bawić się, to na zabawie jesiennej w "Grand Ballroom", przy ul. Winona 2727, przy orkiestrze Mytnika! Rezerwacje stolików: BE 5-1563.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Alexander Olszewski Walter Na Sędziego

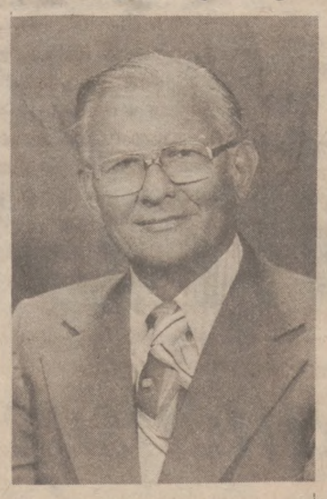

Aleksander Olszewski Walter

Wśród kandydatów ubiegających się o stanowiska sędziowskie w wyborach w dniu 2 listopada, znajduje się między innymi nasz rodak, Aleksander Olszewski Walter. kandydatura jego została wysunięta przez Partię Republikańską.

Walter ma za sobą 32 lata doświadczenia prawniczego. Poza praktyką adwokacką, był on asystentem prokuratora federalnego, oraz prokuratora stanowego i ma doskonałe kwalifikacje na objęcie stanowiska sędziego Sądu Okręgowego. Był on także zawsze i jest do dzisiejszy dzień czynny w życiu społecznym, zarówno ogólno amerykańskim jak i w polonijnym. Jest on członkiem ZNP i ZPRK.

Izba Adwokacka — Chicago Bar Association uznała Waltera za posiadanącego potrzebne kwalifikacje, a Suburban Bar Association indorsowało jego kandydaturę.

Jego nazwisko znajdziecie w Chicago, oraz w Berwyn i Lyons na ósmym miejscu na papierowych balotach po stronie republikańskiej, oraz pod numerem 224 na maszynach Votomatic na przedmieściach.

Instalacja Zarządów I Okr. SWAP i KP

W niedzielę, 31 października, o godzinie 3 po południu, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood St. w Chicago odbędzie się instalacja nowowybranych Zarządów Okręgu I-go SWAP. i Korpusów Pomocniczych Pań, na którą zapraszamy Placówki Okręgu, Korpusy Pomocnicze, naszych Przyjaciół i Sympatyków. Donacja $3 od osoby.

Jan Bogusz, Komendant Okręgu I-go SWAP; Teofila Ćwik, Prezeska Korpusów Pom. Pań.

Check Into This!

Printed Pattern

4875 SIZES 10½-18½

by Anne Adams

If you're planning on just one new dress for the busy times ahead, make it this crisp step-in with slimming princess lines. Easy — no waist seam!

Printed Pattern 4875: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½. Size 14½ (bust 37) takes 3⅛ yards 45-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

75 (Ciąg dalszy)

Jeden z nich, czarny jak żuk i kosooki, począł wpatrywać się w pana Zagłobę, wreszcie rzekł:

— A czego wy z gościńca zjechali?

— Bo upał.

Kosooki położył rękę na lejcach pana Zagłoby.

— Zleź no, panku, z konia. Do Czehryna nie masz po co jechać.

— I czemuż to? — spytał spokojnie pan Zagłoba.

— A widzisz ty tego mołojca? — rzekł kosooki ukazując jednego z czabanów.

— Widzę.

— On z Czehryna prijichaw. Tam Lachiw riżut.

— A wiesz ty, chłopie, kto do Czehryna za nami jedzie?

— Kto takij?

— Kniaź Jarema!

Zuchwałe twarze czabanów spokorniały w jednej chwili. Wszyscy jakby na komendę poodkrywali głowy.

— A wiecie wy, chamy — mówił dalej pan Zagłoba — co Lachy robią z takimi, co riżut? Oni takich wiszajut! A wiecie, ile kniaź Jarema wojska prowadzi? a wiecie, że on nie dalej, jak pół mili stąd? A co, psie dusze? Dudy w miech? Jak to wy nas tu przyjęli? Studnia wam wyschła? wody dla koni nie macie? A, basałyki! a, kobyle dzieci! pokażę ja wam!

— Ne serdyteś, pane! Studnia wyschła. My sami do Kahamliku jeździm poić i wodę dla siebie nosimy.

— A, skurczybyki!

— Prostyte, pane. Studnia wyschła. Każecie, to skoczym po wodę.

— Obejdzie się bez was, sam pojadę z pachołkiem. Gdzie tu Kahamlik? — spytał groźnie.

— Ot, dwie staje stąd! — rzekł kosooki pokazując na pas zarośli.

— A do gościńca czy tędy muszę wracać, czy brzegiem dojedzie?

— Dojedzie, pane. Milę stąd rzeka do gościńca skręca.

— Pachołek, ruszaj przodem! — rzekł pan Zagłoba zwracając się do Heleny.

Mniemany pachołek skręcił konia na miejscu i poskoczył.

— Słuchać! — rzekł Zagłoba zwracając się do chłopów. — Jeśli tu podjazd przyjdzie, powiedzieć, żem brzegiem do gościńca pojechał.

— Dobrze, pane.

W kwadrans później Zagłoba jechał znów obok Heleny.

— W porę im księcia wojewodę wymyśliłem — rzekł przymrużając oko pokryte bielmem. — Będą teraz siedzieli cały dzień i czekali podjazdu. Drżączka ich porwała na samo imię książęce.

— Widzę, że waszmość tak obrotny masz dowcip, iż z każdej biedy ratować się potrafisz — rzekła Helena — i Bogu dziękuję, że mi zesłał takiego opiekuna.

Szlachcicowi poszły po sercu te słowa, uśmiechnął się, ręką brodę pogładził i rzekł:

— A co? ma Zagłoba głowę na karku? Chytrym jak Ulisses i to muszę waćpannie powiedzieć, iż gdyby nie ta chytrość, dawno by mnie krucy zdziobali. Ale cóż robić? trzeba się ratować. Oni w bliskość księcia snadnie uwierzyli, boć to jest prawdziwa rzecz, że dziś, jutro on się w tych stronach zjawi z mieczem ognistym jako archanioł. A żeby tak i Bohuna po drodze gdzie rozcisnął, ofiarowałbym się boso do Częstochowy. Choćby też byli oni czabanowie i nie uwierzyli, samo przypomnienie mocy książęcej wystarczało, by ich od napaści na nasze zdrowie powstrzymać. Wszelako powiem waćpannie, że zuchwałość ich niedobre to dla nas *signum*, bo to znaczy, że już się tu chłopstwo o wiktoriach Chmielnickiego zwiedziało i coraz się będzie stawać zuchwalsze. Musimy teraz pustek się trzymać i do wsiów mało zaglądać, bo niebezpiecznie. Dajże Boże jak najprędzej księcia wojewodę, bośmy się w taką matnię dostali, że jakom żyw, gorszej trudno wymyślić.

Trwoga znów ogarnęła Helenę, pragnąc więc wydobyć jakie słowo nadziei z ust pana Zagłoby, rzekła:

— Już ja teraz ufam, że waszmość i siebie, i mnie ocalisz.

— To się rozumie — odpowiedział stary wyga — głowa od tego, żeby o skórze myślała. A waćpannę takem już polubił, że za nią jako za własną córką będę obstawał. Najgorsze tylko to, że prawdę rzekłszy, sami nie wiemy, gdzie uciekać, boć i ta Zołotonosza niezbyt to pewne *asilum*.

— To wiem na pewno, że bracia są w Zołotonoszy.

— Są albo ich nie ma, bo mogli wyjechać, a do Rozłogów pewnie nie tą drogą, którą my jedziemy, wracają. Więcej ja liczę na tamtejsze prezydium. Żeby tak choć z pół chorągiewki albo z pół regimenciku w zameczku! Ale ot i Kahamlik. Tymczasem przynajmniej oczerety pod bokiem. Przeprawimy się na drugą stronę i zamiast z biegiem ku gościńcowi ciągnąć, pociągniemy w górę, żeby ślad pomylić. Prawda, że zbliżymy się do Rozłogów, ale nie bardzo...

— Zbliżymy się do Browarków — rzekła Helena — przez które do Zołotonoszy się jedzie.

— To i lepiej. Stój no waćpanna.

Napoili konie. Następnie pan Zagłoba zostawiwszy Helenę dobrze ukrytą w zaroślach pojechał wyszukać brodu, który znalazł z łatwością, bo leżał o kilkadziesiąt zaledwie kroków od miejsca, do którego przyjechali. Właśnie tamtędy owi czabanowie przepędzali konie na drugą stronę rzeki, która zresztą cała była dość płytka, jeno brzegi miała mało dostępne, bo zarosłe i błotniste. Przeprawiwszy się tedy na drugą stronę, ruszyli śpiesznie w górę rzeki i jechali bez wytchnienia aż do nocy. Droga była ciężka, bo do Kahamliku wpadało mnóstwo strumieni, które rozlewając się szerzej przy ujściach, tworzyły tu i owdzie trzęsawice i topieliska. Trzeba było co chwila wyszukiwać brodów lub przedzierać się przez zarośla trudne do przebycia dla jezdnych. Konie pomęczyły się okrutnie i zaledwie wlokły za sobą nogi. Chwilami zapadały tak, że Zagłobie zdawało się, iż nie wylezą już więcej. Na koniec wydostali się na wysoki, suchy brzeg, porosły dębiną. Ale już też noc była głęboka i ciemna bardzo. Dalsza podróż stała się niepodobieństwem, bo w ciemnościach można było trafić na chłonące bagna i zginąć, więc pan Zagłoba postanowił czekać ranka.

Rozsiodłał konie, popętał je i puścił na pastwisko, po czym jął zbierać liście, wymościł z nich posłanie, zasłał czaprakami i okrywszy burką rzekł do Heleny:

— Połóż się waćpanna i śpij, bo nie masz nic lepszego do zrobienia. Rosa ci oczki przemyje, to i dobrze. Ja też przyłożę głowę do terlicy, bo już kości nie czuję w sobie. Ognia nie będziem palili, gdyż światło by nam tu jakich czabanów ściągnęło. Noc krótka, świtaniem ruszymy dalej. Śpij waćpanna spokojnie. Nakluczyliśmy jak zające, niewiele po prawdzie drogi zrobiwszy, ale też takeśmy zatarli za sobą ślady, że zje diabła, kto nas odnajdzie. Dobranoc waćpannie!

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Policja Udaremniła Rabunek

Kilka tygodni temu p. Aleksander Anaszkiewicz, członek Zarządu Stowarzyszenia Samopomocy, został na ulicy zaatakowany w celach rabunkowych. Ale tak się szczęśliwie złożyło, że wypadek ten zauważyli agenci policji, którzy w zaparkowanym samochodzie obserwowali ulicę. Napastnik został natychmiast aresztowany i później na rozprawie sądowej, skazany na więzienie.

Nie chcąc przypadkiem skomplikować sprawy, dopiero teraz o tym wypadku wspominamy. Równocześnie wyrażamy radość, że p. Anaszkiewicz szczęśliwie uniknął zawsze możliwych w takich okolicznościach tragicznych konsekwencji. Równocześnie na przyszłość życzymy Mu wszystkiego najlepszego.

Biblioteka

Jednym z zadań Stowarzyszenia Samopomocy jest szerzenie kultury polskiej i znajomości historii Polski, a zwłaszcza znajomość współczesnej, prawdziwej a nie poprawianej historii Polski. W tym celu Stowarzyszenie Samopomocy posiada bibliotekę, którą stara się w miarę możliwości aktualizować. Prosimy o tym pamiętać i jak najbardziej z biblioteki, korzystać. Zwłaszcza teraz, kiedy długie wieczory do czytania nastrajają. Biblioteka mieści się pod adresem 1514 Milwaukee Ave. i czynna jest w soboty, w godz. od 5-ej do 8-ej wieczorem. Tel. HU 9-2250.

List Do Odebrania

Ponawiamy informację, że w Stowarzyszeniu Samopomocy nadal znajduje się nie odebrany list, adresowany do p. Zbigniewa Zielińskiego, którego listonosz nie znalazł pod podanym na liście, adresem. Nadawcą jest p. Andrzej Malinowski z Warszawy. List ten można odebrać w Stowarzyszeniu Samopomocy, 1514 Milwaukee Ave., w sobotę, w godz. od 5-ej do 8-ej wiecz. Tel. HU 9-2250. Jeżeli list ten nie będzie odebrany w najbliższą sobotę, wówczas będzie zwrócony nadawcy.

Sala Do Wynajęcia

W domu społecznym naszej organazacji, mieszczącym się przy 1514 Milwaukee Ave., można nie drogo wynająć piękną i urządzoną salę na zebrania, różnego rodzaju imprezy i uroczystości towarzyskie czy też rodzinne. Bliższych informacji można uzyskać w soboty, w godz. od 5-ej — 8-ej wiecz. Tel. HU 9-2250.

J. Z.

Rejestracja w Kole 15 SPK

W związku z przyznaniem praw weterańskich byłym żołnierzom polskim, w sobotę, 30 października, w godzinach od 3 do 6 po południu, będą przyjmowane zapisy niezrzeszonych weteranów w siedzibie Koła Nr 15 SPK, 1514 N. Milwaukee. Zainteresowani winni zgłosić się z odpowiednimi dokumentami. Również udzielać będziemy porad w sprawie emerytów z Anglii. — Za Zarząd Koła: K. Iwanicki, prezes.

Izrael Wspomaga Siły Prawicy w Libanie

Tel Aviv (UPI) — Nieoficjalne źródła w Izraelu podają, iż Izrael wspomagał prawicowych falangistów w libańskiej wojnie domowej, przekazując im "wszystko, od mundurów aż po czołgi Shermana."

Aczkolwiek w kołach dyplomatycznych wiedziano o roli Izraela, tutejsza cenzura wojskowa nie zezwalała jednak na przeciekanie jakichkolwiek konkretnych komunikatów w tej sprawie. W ramach tej pomocy, Izrael nie tylko dostarczał sprzętu wojennego, lecz także szkoli załogi czołgowe itp. Wioski libańskie na pograniczu z Izraelem posiadają bezpośredni kontakt radiowy z dowództwem placówek wojskowych po stronie izraelskiej.

Pomoc zaczęto stąd przekazywać falangistom w kilka miesięcy po wybuchu wojny domowej, która trwa już półtora roku.

Polskie Przysłowia

Krzyżacy przyprowadzili Jurandowi jakąś dziewczynę, której on wcale nie urodził.

*

Próżniacze dni Cezarego Baryki wypełnione były pracami.

Samotna Gwiazda

Mary Pickford debiutowała w filmie w roku . . . 1909 jako 16-letnia dziewczynka. W latach dwudziestych w epoce filmy niemego ta miła blondyneczka stała się najpopularniejszą i najbardziej lubianą z gwiazd ekranu. Była partnertką Chaplina, Valentino, Douglasa Fairbanksa — którego potem zresztą poślubiła.

Nakręciła około 200 filmów. Mary Pickford żyje do dziś. Ma lat 83 i od dawna zamknęła się w swej willi w Hollywood; nie przyjmuje żadnych gości.

Samotna gwiazda z epoki naszych dziadków od lat już nie pozwalała się fotografować. "Niech publiczność pamięta mnie taką, jaką byłam w tamtych pięknych czasach" — powiedziała kiedyś.

Mieczysław Fogg Otrzyma Klucze Miasta Chicago

Foto: Zbigniew Naleziński—Chicago

W sobotę, 30 bm., na premierze rewii "Sentymentalny Pan", Mieczysław Fogg, który obchodzi 50-lecie pracy artystycznej, otrzyma klucze miasta Chicago. Uroczystego wręczenia kluczy dokona, w imieniu mayora Richarda Daley, alderman 35-ej Wardy Kazimierz (Casey) Laskowski.

Przypominamy, że w Lane Technical Audytorium odbędą się trzy występy Fogga w rewii, sprowadzonej przez impresaria Henryka Michalskiego: w sobotę, 30-go o 8-ej wieczorem i w niedzielę,31-go o 2.30 po południu i 6.30 wieczorem. Bilety do nabycia w następujących miejscach:

Orbit Travel, 2931 Milwaukee Ave.; Baltic Travel, 3017 Milwaukee Ave.; Pol-Center, 1250 Milwakee; Better Home Made Sausage, 4939 S. Ashland ave.; Alma Travel, 1282 Milwaukee; Rukujżo Adv., 384-6748 oraz w kasie.

"Ukarać Milicyjnych Chuliganów, Torturujących Robotników"

Żądania i Protest Oburzonych Mieszkańców Radomia

Londyn (D.P.)— Dopiero teraz dotarł na Zachód list otwarty społeczeństwa miasta Radomia z dnia 1 lipca br., skierowany do KC PZPR i przekazany w odpisach do sekretariatu Episkopatu, do Komitetu Wojewódzkiego partii w Radomiu i do redakcji "Życia Radomskiego" (mutacja "Życia Warszawy"). Jest to jeszcze jeden dokument, przedstawiający tło i przebieg wydarzeń czerwcowych w kraju.

List ten to protest przeciwko fałszowaniu faktów i szkalowaniu robotników Radomia. Jest to również odpowiedź na prowokacyjny wiec zwołany 30 czerwca na stadionie miejskim dla potępienia strajku i demonstracji robotniczej. Piętnowali robotników radomskich, jako rzekomi obywatele miasta — aktywiści, ściągnięci pośpiesznie z kilku okolicznych województw.

List stwierdza na wstępnie, że podwyżka cen wywołała jednomyślny sprzeciw mieszkańców Radomia, którzy przerwali we wszystkich zakładach pracę około 7 rano (25 czerwca), a następnie zorganizowali spontaniczną demonstrację przed gmachem Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Oto fragment listu otwartego:

"Delegacje robotnicze przedstawiły władzom partyjnym Radomia konkretne wnioski . . . W tych wnioskach wykazaliśmy że podwyżka cen jest b. wysoką, że wyższe rekompensaty powinni mieć przede wszystkim ci, którzy pobierają najniższe zarobki i emerytury, a nie jak to było ustalone w decyzji rządowej, I sekretarz KW, Janusz Prokopiak (członek KC) nie zajął wobec tych uwag żadnego stanowiska. Natomiast oświadczenie kogoś z personelu KW, iż "odpowiedź będzie za 3 dni" i odmówienie porozumienia się w tej sprawie z władzami centralnymi, są jawnym lekceważeniem tych wniosków".

List otwarty potępia akty grabieży i wybryki chuligańskie, ale stwierdza, że przebieg wypadków popołudniowych na ulicach Radomia nie miał nic wspólnego z akcją robotniczą. Kierownictwo partii chce to wyzyskać dla wprowadzania w błąd społeczeństwa. Środki masowego przekazu pod tym pretekstem nazywają robotników Radomia "warchołami, wichrzycielami i demagogami". W ten sam sposób postępowano przed 20 laty wobec robotników Poznania, a przed 6 laty w czasie zajść na Wybrzeżu.

Precz Z Ciemiężycielami

W dalszym ciągu listu otwartego czytamy:

"W uzupełnieniu już opublikowanych faktów piątkowych zajść podajemy, że zerwano czerwoną flagę z masztu domu partii, a wywieszono narodową, biało-czerwoną (sprawca tego czynu został przez sąd surowo skazany), że spalono gmach KW, że wznoszono okrzyki: "Precz z partią", "Precz z ciemiężycielami", "Chcemy chleba", że wreszcie milicja wkroczyła do akcji posługując się wozami pancernymi, działkami wodnymi, gazami łzawiącymi, pałkami".

"...Chciaż w pierwszym stadium piątkowych wypadków milicja zachowywała się powściągliwie, to jednak późniejszą swą działalność dopasowała do poziomu chuliganów . . . Uzbrojone grupy milicjantów napadały na spokojnych przechodniów — bez względu na płeć i wiek, nie biorących udziału w wydarzeniach — i dotkliwie ich biły. Żądamy ukarania milicyjnych chuliganów!"

"Wielkie oburzenie, a zarazem ból, sprawia los około tysięcznej liczby aresztowanych . . . Milicja dokonuje na aresztowanych samosądów — bestialsko ich torturuje i maltretuje. Wiele z nich popadło w trwałe kalectwo".

List podkreśla masowość i wysokość, wydawanych w trybie przyśpieszonym przez sądy i administracyjne kolegia orzekające — działające przy drzwiach zamkniętych. Oto mastępny fragment listu otwartego:

"Żądamy, by procesy odbywały się jawnie, zgodnie z zasadami cywilizowanych narodów. Żądamy, by oprawcy z szeregów milicji zostali sprawiedliwie ukarani. Żądamy wreszcie podania ofiar i rannych wśród ludności cywilnej".

Masowe Zwolenienia z Pracy

"Niemniejsze oburzenie powoduje los robotników wyrzucanych z pracy z tak zwanym "wilczym biletem". Wydalono w ten sposób z pracy niemal wszystkich pracowników Wydziału P-6 z Zakładów Metalonych, którzy nie wyszli na ulicę, ale wyrazili sprzeciw wobec podwyżki cen — zwalnia się z pracy i przyjmuje ponownie jako nowych pracowników. Jest to kolejny przykład gwałcenia praw człowieka. Żądamy anulowania tych drakońskich, poniżających godność ludzką decyzji!"

"Choć partyjna nagonka została ze szczególną ostrożnością skierowana przeciw społeczeństwu naszego miasta i Ursusa, to jednak uderza we wszystkich ludzi dobrej woli. Wiemy, że takich jest b. dużo w naszej ojczyźnie i poza jej granicami".

"Stanowimy wielką siłę, a daje ona znać o sobie w chwilach krzywdy i zagrożenia. Tego faktu nie osłabia brak własnych, autonomicznych związków zawodowych. Z tym faktem musi się liczyć każdy reżym. Wyraziły to także lata 1956 i 1970. Domagamy się utworzenia niezależnych od partii i rządu — związków zawodowych".

Milicyjna Prowakacja

Ten obszerny list otwarty — z którego przytoczyliśmy tylko ważniejsze fragmenty — krąży w kraju z rąk do rąk, a ostatnio społeczeństwo mogło się zapoznać z pełnym jego tekstem dzięki Radiu Wolna Europa. List nie wymaga komentarzy. Partia jednak nadal prowokuje mieszkańców Radomia.

7 bm., z okazji święta milicji i UB, odbyło się w Radomiu na placu Zwycięstwa wręczenie sztandardu Komendzie Wojewódzkiej MO, rzekomo "ufundowanego przez społeczeństwo województwa radomskiego". Sztandar wręczył ten sam I sekretarz partii, Prokopiak, który nie chciał rozmawiać w czerwcu z delegacją robotniczą, przybyłą z wnioskami. Tej ceremoni nadano wysoką rangę, gdyż uczestniczył w niej minister Spraw Wewnętrznych i członek Politbiura, milicyjny generał Stanisław Kowalczyk.

Liga Polityczna Zaprasza Na Przyjęcie z Kandydatami

Polsko Amerykańska Liga Polityczna zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w zabawie połączonej z prezentacją wszystkich kandydatów, którzy otrzymali poparcie Ligi na różne stanowiska.

Zabawa odbędzie się w niedzielę, 31 października, w Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. początek o godzinie 2:30 po południu. Podczas zabawy odbędzie się wręczenie dwóch plakiet dla najlepszych ustawodawców, którzy podczas ostatnich dwóch lat najwięcej zasłużyli się w pracy dla dobra Polonii.

Tegorocznymi nominatami zostali kongresman Frank Annunzio oraz stanowy reprezentant Tadeusz Lechowicz.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra Jana Furmanka, Dialatones. Specjalną atrakcją zabawy będzie występ znanego w całym stanie Illinois zespołu góralskiego "Harnasie." Obfita kuchnia, wspaniałe nagrody, oraz przyjemne spędzenie niedzieli w gronie przyjaciół i prawodawców z góry zapewnione.

P.A.L.P. is a non partisan and not for profit organization. Dedicated to the principle that better government will come only through election of better men and women to public office.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W czwartek, dnia 28 października, o godzinie 7.30 wieczorem, odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego w domu Placówki 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Jednym z problemów, które będą omawiane na tym zebraniu będzie spotkanie z prof. Lipińskim w nadchodzącą niedzielę, znanym na terenie Polski i Polonii światowej, obrońcą spraw wolnościowych Kraju.

Zarząd uprasza wszystkich przedstawicieli organizacji polonijnych i członków indywidualnych o przybycie. — Aleksander Kajkowski, prezes Kom. Obywatelskiego.

25-Lecie Sredniej Szkoły Tech. Gordona

Srednia szkoła techniczna Gordona w Chicago obchodzi 25-lecie swego istnienia. Z tej racji, w niedzielę, dnia 31 października, odprawiona zostanie o godzinie 1-ej po południu msza św. dziękczynna, w kościele Matki Boskiej Anielskiej pnr. 1825 N. Wood ulica.

Po nabożeństwie odbędzie się zwiedzanie przez publiczność budunku Gordon HS. Tech, który znajduje się w rejonie zbiegu ulic California i Addison.

Msza Swięta Za Zmarłych Nauczycieli

W niedzielę, 31 października, o godz. 12 w południe, w kaplicy OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave., zostanie odprawiona msza św. za Zmarłych Nauczycieli.

Polski nauczyciel ma za sobą piękną kartę w najnowszej historii Polski. W ciągu lat niepodległości potrafił wychować młode pokolenie na prawdziwych obywateli Polski, którzy w 1939 roku chwycili za broń w obronie niepodległości. W czasie ostatniej wojny, kiedy w Polsce szerzył się straszny terror nieludzkiej okupacji hitlerowskiej, kiedy okupant chciał zniszczyć całe młode pokolenie, wyznaczając mu rolę niewolnika narodu panów, do walki stanął nauczyciel. Mimo strasznych kar, jakie groziły, podjął się on pracy nad wychowaniem młodego pokolenia. I nie tylko w okupowanej Polsce. Rozsiani po całym świecie nauczyciele spełniali swój zawód wychowania młodego pokolenia, zakładając szkoły, wychowując w duchu polskim młode pokolenie.

W przededniu Święta Zmarłych Uczcijmy pamięć tych cichych bohaterów, którzy oddali życie za Wielką Sprawę.

Serdecznie zapraszamy Koleżanki i Kolegów do wzięcia udziału w tym nabożeństwie. Bezpośrednio po nabożeństwie będzie zebranie towarzyskie w sali O.O. Jezuitów. — Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Gminy 80 ZNP

Zarząd Gminy 80 ZNP ogłasza, iż pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy odbędzie się w piątek, dnia 29 października, w sali A. Mickiewicza, pnr. 3312 S. Morgan ul., początek godzina 7:30 wieczorem.

Zarząd Gminy uprasza Szan. Delegacje o liczne przybycie na to ważne posiedzenie.

Władysław Tomaszewski, prezes; Aurelia Frenzel, sekretarka.

Z Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP, zawiadamia swych Delegatów i Delegatki, że zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek, dnia 28 października br., o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parafialnej św. Pankracego, przy 40-ej i Richmond ulicy.

Ze względu na ważność zebrania oraz rozgrywki książeczek losowych "Raffle," zarząd Gminy uprasza wszystkich Delegatów i Delegatki o punktualne przybycie na powyższe zebranie.

Genowefa Wesołowska, prezeska Gm. i komisarka Okr. 12 ZNP; J. Podkowski, sekr. prot.

Gmina 3 ZNP Zaprasza Na Social

Zarząd oraz Komitet Zabaw Gminy 3 Z.N.P., serdecznie zaprasza Grupy, Delegatów i Delegatki, oraz przyjaciół z rodzinami na Zabawę Towarzyską (Halloween Social), która się odbędzie w czwartek, 28-go października, w sali E. Moskal, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7-ej wieczorem. Będzie podana kawa i ciasto, oraz będą piękne i wartościowe nagrody. Donacja $1.25 od osoby.

Ponieważ dochód jest przeznaczony na sprawy rozwojowe, humanitarne itp., cel jest godny poparcia przez swoją obecność. Zarząd z prezesem Piotrem Marud, oraz komitet Zabaw z przewodniczącą i wiceprezeską Lorettą Chabałowską zaręcza wesołą i miłą zabawę.

Piotr Marud, prezes, Loretta Chabałowska, przewodnicząca, Wiktoria Kolman, sekr.

Mniej Polskiej Szynki Dla Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork (D.P.) — Rzecznik prasowy amerykańskiej firmy, specjalizującej się w imporcie atrykułów żywnościowych, "Atlanta Corporation", ogłosił, że polska centrala handlu zagranicznego "Aminex" postanowiła nie przedłużć kontraktu z jego firmą. Kontrakt wygasa z dniem 31 grudnia br.

Atlanta Co. sprzedawała w USA polska szynkę i inne produkty mięsne od 1948 r. Sprzedaż polskich wyrobów stanowiła poważną część dochodów tej firmy. W pierwszym półroczu br. Atlanta Co. miała obroty wysokości 130 mln dolarów, z czego blisko 47 milionów, czyli 36 procent, przypadało na obroty polskimi produktami mięsnymi. W 1975 r. Atlanta Co. sprzedała polską szynkę i inne produkty mięsne za sumę 82.7 milionów dolarów.

Przedstawiciel firmy amerykańskiej oświadczył, że po wygaśnięciu umowy jedna z jej filii — Southwest Foods Incorporation — będzie nadal sprzedawać polskie i szynki i inne przetwory mięsne na podstawie nowej umowy z "Animexem". Przewiduje się jednak, że obroty tej filii z Animexem będą mniejsze od dotychczasowych obrotów z Atlanta Co. W pierwszym półroczu br. firma Southeast Foods Inc. sprzedała polskie przetwory mięsne za sumę 14 milionów dolarów.

Zbiory Gotajskie w Toruniu

W toruńskim ratuszu wystawiono 68 obrazów mistrzów niderlandzkich z XVII w. Dzieła te pochodzą ze "zbiorów gotajskich", jak skrótowo określa się kolekcję malarstwa dawnych Holendrów i Flamandów, będącą w posiadaniu muzeów miasta Gotha w NRD. Po raz pierwszy jej posiadacze zdecydowali się na wysłanie kolekcji za granicę. Wybór padł na miasto Kopernika. W zbiorach gotajskich znajdują się dzieła ze wszystkich ośrodków malarstwa holenderskiego tamtych czasów — Amsterdamu (Rembrandt), Haarlemu, Utrechtu, Lejdy, Hagi, Delft oraz ośrodków sztuki flamandzkiej — Antwerpii (Rubens) i Brukseli. Reprezentatywny ich zestaw — pokazano w toruńskim ratuszu.

Ostatnie 3 Wieczory!
Dziś – Jutro i Czwartek od 7-ej

W Żywych Kolorach

Panienka z Okienka

tylko o 8-ej
Zapomniecie o własnych troskach i przez trzy godziny będziecie żyli w zaczarowanym świecie!

— oraz —
małe dramaty małych ludzi!

"Upadek Milionera"

tylko o 7:20

Telefon 545-5922 KINO **Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

POLACY W WALCE O WOLNOŚĆ STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

Z okazji przypadającej 200 rocznicy uzyskania niepodległości przez Stany Zjednoczone Ameryki, CENTRALA HANDLU ZAGRANICZNEGO ARS POLONA, Krakowskie Przedmieście 7, 00-068 Warszawa, polska

POLECA NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI Z POLSKI:

— **Bogdan Grzeloński: "Polacy w Stanach Zjednoczonych Ameryki. 1776-1865", Interpress 1976. Cena $1.85**

Zbiór szkiców o udziale Polaków w dwóch przełomowych dla historii Stanów Zjednoczonych momentach historycznych, jakim były: walka o niepodległość w latach 1776-83 i wojna secesyjna 1861-65. W książce omówiono także charakter i losy polskiej emigracji za oceanem, motywy udziału Polaków w walkach o niepodległość i postęp ich drugiej ojczyzny.

— **Bogdan Grzeloński : "Ameryka w pamiętnikach Polaków", Interpress 1975, Cena $4.20**

Fragmenty 20 dzienników i pamiętników Polaków, którzy od końca 18-go wieku do 1914 r. przybywali do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

— **Olgierd Rudrewicz: "Orzeł w gwiaździstym sztandarze", Interpress 1975, Cena $2.70**

Reportaże znanego reportera z kilkumiesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych. Autor przedstawia losy wybitnych, żyjących Amerykanów polskiego pochodzenia — ludzi, którzy zajeli eksponowane miejsca w amerykańskiej czołówce intelektualnej i społecznej.

— **Jan Drohojowski: "Polacy w Ameryce", Krajowa Agencja Wydawnicza 1975, Cena $2.50**

Tekst w formie eseju historyczno-literackiego na temat udziału Polaków w kształtowaniu procesów cywilizacyjnych Państwa i Narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki. Tematykę stanowi między innymi osadnictwo, eksploracja, nauka, gospodarka i technika oraz walki o niepodległość z podkreśleniem udziału Polaków w Rewolucji Amerykańskiej. Autor — znany działacz społeczny, pisarz, dyplomata.

— **Izabela Rusinowa: "Geneza Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej" (unia lat 1774-83). Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1974, Cena $6.15**

Oparta na materiałach źródłowych praca omawia kształtowanie się państwowości Stanów Zjednoczonych. Wiele miejsca poświęca Kongresowi Generalnemu, którego działalność przyczyniła się do stworzenia federacji amerykańskiej. Chronologicznie praca obejmuje lata 1774-1788, to jest od zwołania Kongresu przedstawicieli 12 prowincji do podpisania preliminarii pokojowych w 1783 r., kiedy to Anglia uznała niepodległość swych zbuntowanych prowincji. (Streszczenie w jęz. angielskim).

POLECAMY RÓWNIEŻ CIEKAWE I PRAKTYCZNE KSIĄŻKI:

Alex J. — Gdzie przykazań brak dziesięciu, str. 432 (sensacyjna) ..... $ 3.20
Berwińska K. — "Con amore", str. 174 (powieść o miłości) ..... $1 .65
Breza T. — "Urząd", str. 235 (wspomnienie z Włoch i Watykanu) ..... $ 1.50
Bunsch K. — "Parmenion", str. 310 (powieść historyczna) ..... $ 3.40
Choromański M. — "Memuary", str. 180 (barwne wspomnienie autora) ..... $ 2.10
Christie A. — "Morderstwo odbędzie się", str. 306 (powieść sensacyjna) ..... $ 3.00
Conan Doyle A. — "Studium w szkarłacie", str. 149 (powieść sensacyjna) ..... $ 1.90
Dobraczyński J. — "Listy Nikodema", str. 422 (powieść dramatyczna) ..... $ 1.90
Grzegorczyk S. — "Gra o medal", str. 208 (ilustrowany album o polskich piłkarzach) $12.50
Kąkolewski K. — "Historie, które napisało życie', str. 232 ..... $ 2.75
Kraszewski J. — "Boleszczyce", str. 281 (powieść historyczna) ..... $ 4.65
Kraszewski J. - "Półdiable weneckie", str. 198 (romans historyczny) ..... $ 1.50
Kraszewski J. — "Stara baśń", str. 447 (powieść o początkach Polski) ..... $ 5.75
Kuncewiczowa M. — "Cudzoziemka", str. 265 (o życiu kobiety) ..... $ 1.90
Lem S. — "Maska", str. 277 (powieść fantastyczna) ..... $ 4.25
Lem S. — "Suplement", str. 209 (powieść fantastyczna o pilocie Pirxie) ..... $ 3.40
Prus B. — "Lalka", 2 tomy, str. 506 i 493 (powieść obyczajowa) ..... $ 5.75
Sekuła H. — "Figurka z drzewa tekowego", str. 311 (powieść sensacyjna) ..... $ 3.00
Tołstoj L. — "Anna Karenina", 2 tomy, str. 605 i 533 (romans historyczny) ..... $ 4.00
Zeydler-Zborowski Z. "Inspektor ze Scotland Yardu", str. 210 (sensacyjna) ..... $ 2.85

Książki praktyczne:

Bilip K. — "Słownik ang. pol. i pol. ang." (6 tys. słów) ..... $ 2.20
Stanisławski J. — "Wielki słownik polsko-angielski", 2 tomy $15.75
Stanisławski J. — "Wielki słownik angielsko-polski", 2 tomy $15.75
Jackowska T. — "Rozmówki angielskie", str. 350 dla początkujących ..... $ 1.75
Stanisławski J. — "Podręczny słownik angielsko-polski", str. 913 ..... $ 8.10
Stanisławski J. — "Podręczny słownik polsko-angielski", str. 1030 ..... $ 5.95
Sypuła R. — "Słownik polsko-rosyjski", str. 440 (35 tys. słów) $15.75
Gawrońska I. — "ABC robót szydełkowych", str. 95 ..... $ 2.85
Rudowska I. — "Kosmetyka na codzień", str. 220 ..... $ 3.40
"Kuchnia polska" (wersja polska), str. 798 ..... $ 8.75
"Polish Cookbook" (wersja angielska), str. 494 ..... $ 9.75

Zamówienia na te książki, jak również na inne z Polski, załatwia szybko

KSIĘGARNIA POLONIA

2921 Milwauke Ave., Chicago, Ill. 60618 Tel. 489-2554

na zamówione książki należy przesłać należność z góry doliczając 10% na koszty PRZESYŁKI. Na C.O.D. nie wysyłamy. Księgarnia POLONIA WYSYŁA NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE KATALOGI KSIĄŻEK POLSKICH, SŁOWNIKÓW, ALBUMÓW ORAZ KSIĄŻEK O Polsce w jęz. angielskim. Wyminione książki można również zamawiać bezpośrednio w ARS POLONA.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-3700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Szacunek Dla Siły

Sowiecki historyk Andrei Amalrik, który po latach więzienia i zesłania na Syberię, został skazany na banicję, podobnie jak Aleksander Sołżenicyn i inny rosyjscy "dysydenci" powiedział Zachodowi kilka słów prawdy. Obawiamy się, że jest to wołanie na puszczy.

Amalrik nie powiedział nic nowego, ale dobrze, że ktoś świeżo przybyły na Zachód, nie "romantyczny" Polak a Rosjanin, przypomniał Zachodowi, że Rosjanie zawsze mieli szacunek tylko dla państwa posiadającego potężną armię i polityków gotowych do poparcia swoich słów siłą zbrojną. Ażeby coś załatwić na Kremlu — należy mówić prosto z mostu czego się chce i co się w zamian oferuje.

Dla eleganckich dyplomatów posługujących się zawiłym językiem, sypiących "uczonymi" frazesami, grzecznych i ugodowych, Rosjanie mają pogardę, uważają ich za idiotów i nie dotrzymują umów z nimi zawartych. Zachód powinien wysyłać do rozmów z Rosjanami ludzi o silnej indywidualnośaci i gotowych do brutalnego traktowania swoich rozmówców. Naturalnie, że ci wysłannicy Zachodu muszą mieć pełne poparcie swoich rządów i społeczeństw.

Amalrik mógłby powołać się na wiele przykładów z historii dla uzasadnienia swojej tezy, ale zachodni dyplomaci i urzędasy ministerstw zagranicznych, jak dorożkarskie konie, mają klapke na oczach, widzą tylko doktrynę, jaką im wbito w mózgownice w czasie studiów i nic więcej.

Najbardziej chyba drastycznym przykładem rosyjskiego uwielbiania dla siły były stosunki Stalina z Hitlerem. Hitler po dojściu do władzy pod hasłem walki z komunizmem, kazał aresztować wszystkich komunistów. Wielu z nich zginęło, inni dogorywali w obozach koncentracyjnych. W wojnie domowej w Hiszpanii Stalin pomagał prokomunistycznym siłom republikańskim, Hitler gen. Franco. Zdawało się, że nie ma bardziej zaciętych wrogów jak Stalin i Hitler.

Nagle w sierpniu 1939 r. Mołotow w imieniu Stalina podpisał pakt o nieagresji z ministrem spraw zagranicznych Hitlera Ribbentropem. Później świat dowiedział się, że do traktatu była dołączona tajna klauzula o współudziale Rosji Sowieckiej w nowym rozbiorze Polski. Traktat ten bardziej niż jakiekowiek inne wydarzenie zachęciło Hitlera do ataku na Polskę i rozpętania drugiej wojny światowej. Przez prawie dwa lata Rosja Sowiecka była wiernym sojusznikiem Hitlera, zabezpieczając mu tyły, gdy podbijał Francję, Jugosławię, Grecję i północną Afrykę, zaopatrywała go w zboże i bezcenną w czasie wojny ropę naftową.

Sternicy polityczni Zachodu "wychodzą ze skóry", ażeby przypodobać się następcom Stalina a po każdym nowym policzku kłaniają się niżej i oferują więcej maszyn i kredytów. Po wielkich dostawach zboża z Ameryki, po zbudowaniu przez Zachód zakładów samochodowych i budowy traktorów oraz ciężarówek nad Wołgą i Kamą, Moskwa kazała Castro wysłać wojska kubańskie na podbój Angoli.

Amalrik ma rację. Rosjanie mają pogardę dla słabych, grzecznych i eleganckich. Powinien o tym wiedzieć sekr. stanu Henry Kissinger, ale taka przyziemna wiedza nie dociera do profesorów z Harvard, stworzonych "do większych rzeczy". Zachód mając wszystkie atuty w ręku — ciągle przegrywa, ponieważ jego sternicy nie chcą słuchać tych, którzy znają rzeczywistość sowiecką i mentalność Rosjan.

Związki Zawodowe a Wybory

Związki zawodowe zmobilizowały wszystkie swoje siły ludzkie i ogromne środki finansowe po stronie demokratycznego kandydata na prezydenta oraz senatorów i kongresmanów, szczególnie 147 "zagrożonych" — przez republikańskich oponentów.

Dziesiątki milionów broszur i ulotek wysyłanych z biur różnych związków zawodowych oraz centrali AFL—CIO dotarło lub wkrótce dotrze do wyborców, pisze tyg. "U.S. News and World Report". Jeden z wielkich związków zawodowych zamierza w ostatnich pięciu dniach przed wyborami telefonować do 400,000 swych członków, by ich zachęcić do głosowania na Cartera i pro-unijnych kandydatów do Kongresu.

Przywódcy związków zawodowych zdają sobie sprawę, że mają klucz do zwycięstwa i przegranej Cartera oraz wielu senatorów i kongresmanów. Jak długo badania opinii publicznej wykazywały, że Carter ma znaczną przewagę nad prez. Fordem, można było nie przywiązywać większej wagi do kampanii prezydenckiej i rzucić wszystkie siły na pomoc "przyjaznym" kandydatom do Kongresu.

Wobec "dopędzania" Cartera przez prez. Forda, rzucenie na szalę sił związków zawodowych może zadecydować o zwycięstwie. Wszystkie badania opinii publicznej wykazują, że wyborcy są obojętni, wielu nie ma zamiaru głosować, ponieważ żaden kandydat na prezydenta nie budzi entuzjazmu. W tej sytuacji związki zawodowe postanowiły skierować swój wysiłek do walki z apatią.

Jeżeli przyszły prezydent zostanie wybrany małą różnicą głosów przy małej frekwencji, decydującym czynnikiem będzie sprawna organizacja. Zwycięży ten, którego organizacja dostarczy więcej głosujących do lokali wyborczych, mówi kierownik "akcji politycznej" związku "Communications Workers of America" Mike Miller.

Związki zawodowe "czują zwycięstwo" i uczynią wszystko, by mieć "swego" prezydenta w Białym Domu. Nie przejmują się tym, że prezydent nie powinien być "ich", ani żadnej innej grupy, lecz całych Stanów Zjednoczonych.

Walka o Kongres

Od 1968 r. związki zawodowe nie były tak zjednoczone w akcji politycznej jak w tym roku. Mają "swego" kandydata na prezydenta w osobie Cartera, ale to im nie wystarcza. Chcą także mieć "swój" Kongres. Dlatego rzucają wszystkie środki jakie posiadają na pomoc "swoim zagrożonym" kongresmanom i senatorom lub kandydatom przeciw "nieprzyjaznym" republikańskim senatorom i kongresmanom.

Jedynie w Ohio związki zawodowe są podzielone. Niektóre związki pracowników budowlanych popierają republikańskiego senatora Roberta Tafta, Jr., który kandyduje ponownie, gdy większość związków robotniczych popiera demokratycznego kandydata na senatora Howarda Metzenbauma.

W stanie New York związki zawodowe czynią wszystko, by pokonać w wyborach konserwatywnego republikanina sen. James Buckley i zapewnić zwycięstwo b. doradcy prez. Nixona i b. ambasadorowi przy ONZ Patrickowi Moynihan'owi.

Podobnie jest w Kalifornii, gdzie związki zawodowe popierają wszystkimi siłami sen. Johna Tunney (głosował w Senacie za 84 proc. projektów popieranych przez związki zawodowe), któremu zagraża kandydat republikanów b. rektor Uniw. San Francisco S. I. Haykawa.

W Michigan związki zawodowe bez zastrzeżeń stanęły za kongresmanem Donaldem Riegle, demokratycznym kandydatem na miejsce w Senacie, opróżnione przez wycofującego się z życia politycznego sen. Philipa Hartke.

Związki zawodowe na pewno wpłyną na wybór wielu kongresmanów. W Illinois terenem największej batalii ze związkami zawodowymi w pierwszej linii jest Dystr. 10, gdzie "liberał", kongresman Abner Mikva, w tradycyjnie republikańskim rejonie ma przeciw sobie b. konserwatywnego kongr. S. Younga.

Jest to typowy okręg "marginesowy", — gdzie głosy są prawie równo podzielone między dwóch kandydatów. W takich okręgach sieć organizacyjna, wyszkoleni agitatorzy i środki finansowe związków zawodowych często decydują o wyniku wyborów.

TO I OWO

Dwaj uczniowie szkoły średniej z Bochni, łowiący ryby w górskiej rzece — Rabie, natrafili na dobrze zachowaną kość udową i żuchwę z zębem trzonowym mamuta. Naukowcy krakowskiego oddziału Polskiej Akademii Nauk określili, że znaleziska te pochodzą sprzed 15 tys. lat. Eksponaty wzbogacą zbiory bocheńskiego muzeum.

* * *

Najpopularniejszym szczytem tatrzańskim, który "zdobywa" najwięcej turystów, pozostaje nadal Giewont (1894 m wysokości). W okresie nasilenia ruchu turystyczneigo i ładnej pogody — wchodzi na tę górę około 2 tys. osób dziennie. Warto dodać, że na szczycie Giewontu jest bardzo mało miejsca i równocześnie może tam przebywać najwyżej 50 osób.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O Podatkach Nieoptymistycznie

THE WALL STREET JOURNAL. — Każdy, kto się zastanawia, dlaczego jego portfel nie wykazuje poprawy materialnej, skoro cennik artykułów konsumpcyjnych ma tendencje zniżkowe, może łatwo znaleźć odpowiedź na dręczące go pytanie: ponieważ podatki federalne, nie uwzględnione w tym cenniku, znów wzrosły.

Zgodnie z danymi liczbowymi, sporządzonymi przez Department Pracy, przeciętny pracownik zatrudniony w prywatnym sektorze, mający na utrzymaniu 4-osobową rodzinę płaci w tym roku podatek federalny wyższy od zeszłorocznego o 23,4 procent. Oznacza to, że rząd federalny pobiera od jego wypłaty każdorazowo 11,2 procent, w porównaniu z 9,6 proc. w ub. roku.

Do tej sumy wliczono również opłaty za Social Security, które zostały drastycznie podwyższone z początkiem br. Liczby te oddają również poziom inflacji, ponieważ jeśli właśnie z powodu inflacji pracownik dostaje podwyżkę, to zarazem dostaje się do grupy osób wyżej opodatkowanych.

W rezultacie przeciętna siła nabywcza statystycznego pracownika zmniejszyła się mimo teoretycznie wyższych zarobków. Jeśli więc ktokolwiek zastanawia się, dlaczego poprawa gospodarcza jakoś nie następuje, nie potrzebuje chyba bardziej szczegółowego tłumaczenia.

Długo przygotowywana przez Kongres ustawa podatkowa, podpisana ostatnio przez prezydenta Forda niemal na pewno nie pomoże. Może nieco ulży pracownikom o niskich dochodach, ale w efekcie zwiększy ciężar podatków. Prezydent był niepotrzebnie hojny, określając tę ustawe jako "rozsądną i pozytywną". Ale obiecał przeprowadzenie cięć podatkowych w wysokości 10 miliardów w przyszłym roku, jeśli wygra wybory.

Niechęć społeczeństwa do ponoszenia ciężarów podatkowych może odegrać pewną rolę w nadchodzących wyborach. Choć ustawa podatkowa była głównie produktem Kongresu, prezydent Ford robił wrażenie zadowolonego z niej. Wielu obywateli musi się zastanawiać, kiedy jeśli kiedykolwiek, nastąpią obiecane ulgi w podatkach federalnych.

Kto Będzie Zdobywał Nagrody Nobla w latach 80-tych

CHICAGO SUN-TIMES — Ogłoszone w poniedziałek Nagrody Nobla w fizyce i chemii przyznane trzem amerykańskim uczonym kontynuują tegoroczny monopol Stanów Zjednoczonych. Jest to niewątpliwie wielki zaszczyt, który jednak, powinien pobudzić naród do myślenia nie tyle o dawnych laurach co o potencjale na przyszłość.

Wszystko wskazuje na to, że potencjał ten jest poważnie zagrożony.

Pewien fizyk zwrócił uwagę na ciekawy fakt. On i członkowie jego pokolenia byli wykształceni w Stanach Zjednoczonych przez Europejczyków, którzy w znacznej części byli uchodźcami przed nazizmem. Z tej niezwykłej syntezy wyrosło nowe pokolenie naukowców łączących najlepsze cechy amerykańskiej odwagi z europejską dyscypliną.

Ale te dni chwały wydają się dobiegać końca. Coraz mniej amerykańskich studentów poświęca się podstawowej pracy badawczej, która w coraz większym stopniu staje się domeną Europejczyków z tej prostej przyczyny, że dla amerykańskich studentów jest brak prac. Prac nie ma dlatego, że brak jest pieniędzy, ponieważ w obecnej chwili nacisk kładzie się na inne dziedziny o określonym zastosowaniu technologicznym, a nie na pracę badawczą, która tak często wydaje się niepraktyczna, ale nie mniej często odznacza się odkryciami o wstrząsających i często zaskakujących skutkach.

Sytuacja jest jasna, jeżeli nie jest już za późno zacząć myśleć o Nagrodach Nobla w latach osiemdziesiątych.

W jakiś sposób podstawowa praca badawcza powinna ponownie stać się sprawą priorytatywną.

Uhonorowali Siebie

THE NEWS AND OBSERVER, Raleigh, N. C. — Jerzy Washington, gdyby żył, nie chcąc kłamać, nie mógł by powiedzieć, że jest wdzięczny za awans na generała armii z 6 gwiazdkami. Oficjalne podpisanie awansu przez Prezydenta uważałby ojciec republiki za kawał lub burleskę telewizyjną, która będzie nadana w sobotę w nocy.

Trzeba uczciwie dodać, że Gerald Ford tylko uświęcił głupotę Kongresu. Dobrze o nim świadczy to, że podpisał awans bez komentarza. Zrozumiał nonsensowność aktu Konkresu, gdy w związku z 200-leciem Stanów Zjednoczonych, na Kapitolu rodziły się najbardziej fantastyczne pomysły. Jednym z nich jest awans Washingtona. Wnioskodawcy twierdzili, że Washington musi posiadać stopień jakiego żaden amerykański generał nie posiadał. Dotąd szczytem kariery było zdobycie pięć gwiazdek, wobec tego Washingtonowi przyznano sześć.

Właściciel Mount Vernon miał tylko trzy gwiazdki i tytuł naczelnego wodza. Wystarczyło mu to do wygrania wojny o niepodległość i dwukrotnego wyboru na prezydenta.

Gdyby Amerykanie zechcieli pisać do wnioskodawców awansowania Washingtona, wielu napisało by, że nie potrzeba mu więcej gwiazdek, bo bez nich zajmuje pierwsze miejsce wśród amerykańskich żołnierzy. Ci, którym się zdawało, że honorują Washingtona w rzeczywistości próbowali uhonorować siebie.

Federacja Belgijska

GWIAZDA POLARNA — Belgia doszła do wniosku, że jedynym wyjściem dla niej jest stworzenie państwa federalnego. Próbując rozwiązać problemy językowe państwo to przeszło na "regionalizm," który ma utorować drogę do federalizmu.

Wyznaczono trzy regiony administracyjne: Flandrię, Walonię i Brukselę. Noszono się z zamiarem, aby każdy z tych regionów był wyposażony w "organy składające się z wybieralnych przedstawicieli," zajmujące się sprawami gospodarczymi i socjalnymi.

Zamiar ten nie został nigdy zrealizowany i cały kształt federalizmu jest ciągle w trakcie tworzenia.

Wybór jest w zasadzie ograniczony do federacji dwóch i federacji trzech.

Federacja dwóch cieszy się na ogół największym poparciem wśród Flamandów. Przewiduje ona, że Flandria i Walonia będą regionami w znacznym stopniu autonomicznymi. Bruksela natomiast będzie posiadała bardzo ograniczoną samodzielność i pozostanie pod nadzorem władz federalnych.

Federacja Trzech — zgodnie z którą Bruksela będzie posiadała taki sam status jak Flandria i Walonia, przewiduje, że rząd centralny będzie prowadził w ogólnym zarysie sprawy finansowe, obrony i polityki zagranicznej.

Problem Brukseli polega na tym, że jest to rosnąca i mówiąca przeważnie po francusku wyspa otoczona flamandzkim terytorium. Historia ekspansji Brukseli przedstawia się tak, że jej przedmieścia rozrastały się na teren flamandzki, który ulegał stopniowo sfrancużeniu. Do miasta przenosiły się też robotnicze rodziny flamandzkie, które pod wpływem otoczenia francuskiego przekształcały się w mówiących po francusku obywateli. Rola Brukseli jako czynnika dominacji francuskiej ma istotne znaczenie dla zrozumienia flamandzkiego stosunku do federacji.

Łapówki Opłacały Się . . .

Jedna z wielkich firm amerykańskich postanowiła zerwać z praktyką wręczania "pod stołem" $1,000 banknotu dygnitarzowi jednego z państw Ameryki Łacińskiej. Na rezultaty nie czekała długo. Firma musiała przeprowadzić się z biura, którego komorne kosztowało $18,000 rocznie do nowego, za które płaci $150,000 rocznie.

W stalowym uścisku

Polonia i Kościół Amerykański

Z obszernej relacji redaktora "Tygoonika Powszechnego" Jerzego Turowicza o pobycie biskupów polskich w Stanach Zjednoczonych, przytaczamy fragment o sytuacji parafiii polonijnych:

Jest jeszcze jeden delikatny i trudny problem, na który trzeba zwrócić uwagę, a mianowicie na stosunek hierarchii amerykańskiej do parafii etnicznych. Choć Kościół katolicki jest najliczniejszą wspólnotą religijną w USA, bowiem protestanci są rozbici na szereg Kościołów, to jednak katolicy stanowią grupę mniejszościową, co więcej, do niedawna nastroje antykatolickie czy też "antypapistowskie" były w USA dość silne.

Katolicy amerykańscy stanowili (i stanowią) mozaikę etniczną złożoną z Irlandczyków, Włochów, Hiszpanów, Polaków itd. Dlatego też hierarchia amerykańska, znajdując się w swego rodzaju defensywie i pragnąc wzmocnić społeczną spójność Kościoła, wyznawała tezę o konieczności szybkiej integracji i amerykanizacji Kościoła, była też raczej przeciwna parafiom etnicznym. Istniała tendencja stopniowej likwidacji wszystkich parafii etnicznych (nie tylko polskich). Zabiegi w tej sprawie były też czynione w Rzymie. Była to teza podwójnie niesłuszna: po pierwsze krzywdząca wiernych, którzy mają prawo swoje życie religijne prowadzić w swoim języku i w sobie właściwej kulturze i obyczaju, po wtóre — szkodliwa i dla Kościoła, bowiem rezultatem likwidacji parafii etniczej jest często nieprzychodzenie wiernych do parafii angielskiej, ale po prostu odchodzenie od Kościoła.

Dzisiaj sytuacja ta na szczęście ulega zmianie. Istnieją dokumenty papieskie na temat duszpasterstwa emigracji, które wyraźnie przyznają emigrantom prawo do ich kultury i języka w Kościele. Odegrało tu też rolę silne obudzenie się ruchów etnicznych w Ameryce. Oficjalny udział różnych grup etnicznych amerykańskiego społeczeństwa w Kongresie Eucharystycznym w Filadelfii powszechnie uważa się jako wyraz akceptacji pluralizmu etnicznego w Kościele amerykańskim. Jak się zdaje, nie wszyscy biskupi amerykańscy rozumieją ten problem.

Na przestrzeni 85 lat istnienia Seminarium w Orchard Lake nie było w nim ani jednego kleryka z archidiecezji chicagowskiej, mimo że na terenie tej diecezji żyje największe skupisko Polonii, a z Chicago do Orchard Lake nie jest daleko. Ale ordynariusze chicagowscy woleli zawsze kieryków ze swojej diecezji wychowywać w swoim seminarium, bez względu na ich pochodzenie.

W tej sprawie ogromne znaczenie ma zacieśnienie kontaktów i więzi między Episkopatami Polski i USA. Oczywiście Polonia to obywatele amerykańscy, Kościół katolicki w USA nie jest Kościołem misyjnym i zarząd życiem kościelnym leży całkowicie w ręku lokalnego episkopatu. Nikomu nie chodzi o tworzenie gett etnicznych czy enklaw eksterytorialnych. Ale Kościół polski wyznaje niewątpliwie słuszną tezę o współodpowiedzialności Episkopatów Amerykańskiego i Polskiego za opiekę duszpasterską nad Polonią. Do realizowania tej współodpowiedzialności konieczna jest ścisła współpraca między obydwoma Episkopatami. Wizyty w Polsce kard. Króla, owczesnego przewodniczącego Konferencji Episkopatu USA oraz kard. Medeiros, arcybiskupa Bostonu w latach ubiegłych, a zwłaszcza niedawna, na wiosnę br. wizyta obecnego przewodniczącego Episkopatu USA, abpa Bernardina oraz sekretarza tegoż Episkopatu bpa Rauscha ogromnie przyczyniły się do zacieśnienia tej więzi.

Biskupi amerykańscy przyjrzawszy się osobiście życiu Kościoła w Polsce i doceniając jego wielką żywotność, akceptują Episkopat Polski jako równorzędnego partnera w interesujących obie strony sprawach. Oczywiście pod tym względem wizyta tak licznej delegacji Episkopatu Polski w USA ma olbrzymie znaczenie. Chodzi tu nie tylko o rozmowy prowadzone w Waszyngtonie, i o wizytę kard. Wojtyły w abpa Bernardina w jego diecezji w Cincinnati. Nasi księża biskupi pielgrzymując po Ameryce byli wszędzie serdecznie podejmowani nie tylko przez Polonie, ale i przez miejscowych ordynariuszy. Korzystali też z tej okazji, by zapraszać swych gospodarzy do odwiedznia naszego kraju. Te liczne zaproszenia zostały przyjęte i możemy spodziewać się w najbliższych latach licznych odwiedzin w, Polsce przedstawicieli Episkopatu USA.

Można powiedzieć, że weszliśmy w stadium systematycznych kontaktów i współpracy między obu Episkopatami. Oczywiście nie należy ulegać przesadnemu optymizmowi. Sprawy są trudne, optyki — polska i amerykańska — w których te sprawy są widziane, są różne, wreszcie nie wszystko zależy od Episkopatu, nieraz ważniejsze jest to, co się dzieje u bazy, problemy duszpasterskie Polonii amerykańskiej musi przede wszystkim rozwiązywać sama Polonia. Niemniej wolno sądzić, że nawiązana między obu Episkopatami współpraca pozwoli znaleźć rozwiązanie dla niejednego problemu.

Refleksje powyższe — z natury rzeczy subiektywne — nie wyczerpują rzecz prosta całokształtu skomplikowanych problemów życia religijnego Polonii amerykańskiej. Moim zamiarem było jedynie spróbować pokazać naszym Czytelnikom, jak wielkie znaczenie miała wizyta delegacji Eposkopatu Polski u Polonii Amerykańskiej.

Aktywność KGB

Bonn i stolice innych państw europejskich są zaniepokojone wzmożoną działalnością KGB — sowieckiej agencji wywiadu i dywersji. Niektórzy łączą to z paraliżem amerykańskiej agencji CIA, która znalazła się pod silnym obstrzałem "liberałów", sekundujących komunistom w nagonce na amerykański wywiad i kontrwywiad.

Agencje amerykańskie w niewidocznej walce z KGB i jej ramionami z krajów "satelickich" odnosiły poważne sukcesy. Moskwa osłabiła je rękami naiwnych lub wręcz głupich Amerykanów na wpływowych stanowiskach w życiu politycznm i środkach masowego przekazu. Bezwład CIA zachęca KGB do rozszerzenia działalności.

DZIAŁ KOBIET

Wartość Odżywcza Jaj

Jaja nie stanowią zbyt dużej pozycji w naszej diecie, jednak ze względu na wyjątkowo wysoką wartość odżywczą, jaką reprezentują, stanowią jej bardzo istotny składnik.

Gdy mówimy o jajach, mamy na myśli głównie jaja kurze. Niekiedy spożywane są również jaja przepiórcze, indycze, gęsie czy kacze. Należy jednak zaznaczyć, że spożywanie jaj kaczych może być niebezpieczne ze względu na dość częste zarażenie ich chorobotwórczymi bakteriami Salmonella.

Ze względu na ilościowe praktyczne znaczenie w życiu człowieka mają tylko jaja kurze. Są one bardzo cennym komponentem naszej diety tak ze względu na dużą zawartość niezbędnych dla człowieka składników pokarmowych, jak i ze względu na właściwości technologiczne. Analizując zamieszczony podstawowy skład chemiczny jaj należy zwrócić uwagę na zróżnicowanie składu białka i żółtka jaja.

Białko jaj oprócz wody zawiera przede wszystkim białko, natomiast żółtko oprócz białka również tłuszcz. Węglowodany występują w jajach jako glikogen w znikomej ilości (przeciętnie 0,7 procent).

Rozpatrując wartość odżywczą poszczególnych składników jaj na pierwszym miejscu należy wymienić białko. Jaja zawierają w swym składzie około 13 procent białka, tj. nieco więcej aniżeli zboże (różne zboża 7 — 12 proc.) i mniej niż mięso (różne mięsa 12—18 procent). Są więc przeciętnym procentowo źródłem białka. Białko to jednak jest najwyższej wartości. Skład aminokwasowy białka całego jaja przyjmowany jest często za wzorzec, według którego oceniana jest wartość biologiczna białka innych produktów spożywczych. Przy przyjęciu wartości biologicznej białka całego jaja za 100 proc. wartość odżywcza białka mleka wynosi około 80 proc. mięsa około 70 procent, a chleba około 40 procent.

Jaja zawierają również bardzo cenny tłuszcz, który dzięki swojej emulsyjności jest łatwo przyswajalny. Pewnym mankamentem, jeśli chodzi o tłuszcz, jest fakt dużej zawartości w nim cholesterolu (średnio 500 mg/100 g jaja). Ze względu na dużą zawartość cholesterolu w niektórych dietach leczniczych (np. antymiażdżycowej) zaleca się ograniczenie spożycia jaj.

Oprócz białka i tłuszczu jaj są cennym źródłem szeregu witamin i składników mineralnych, przy czym więcej tych składników znajduje się w żółtku aniżeli w białku jaja. Witaminy rozpuszczalne w tłuszczu A, E, D i K oraz żelazo znajdują się tylko w żółtku, natomiast inne witaminy i składniki mineralne znajdują się rónież w białku jaja.

W porównaniu do najbardziej typowych produktów naszej diety, jaja (całe) zawierają szczególnie dużo takich składników mineralnych, jak fosfor i żelazo oraz witamin A i B_2. Dodatkowo na podkreślenie zasługuje fakt, że przyswajalność żelaza jaja (żółtka) jest bardzo wysoka, w większości bowiem produktów spożywczych jest niska.

Bardziej, aniżeli zawartości bezwzględne poszczególnych składników pokarmowych w jajach, przemawiające może być zestawienie, ile przeciętnie spożywane w posiłku jaja wnoszą do pokrycia naszej normy pokarmowej. Jak wynika z danych spożycie 2 jaj pokrywa ⅓ — 1/6 dziennego zapotrzebowania człowieka na białko, żelazo, fosfor, witaminy: B1, B2, B12 i kwas foliowy.

Podkreślić też należy, że jaja będąc bogatym źródłem cennych składników pokarmowych są produktem stosunkowo niskokalorycznym. Z tego względu jaja są często wykorzystywane przy układaniu diet odchudzających. Nie zaleca się jednak spożywania większych ilości jaj surowych.

Nie ogrzewane białko jaja zawiera awidynę, która wiąże biotynę i powoduje zwiększenie zapotrzebowania organizmu na tę witaminę. Poza tym w surowym jaju zawarte są czynniki (inhibitory) enzymów trawiennych, które ograniczają strawność białka. Obróbka termiczna (np. gotowanie czy smażenie jaj) niszczy tak awidynę, jak i inhibitory enzymów trawiennych.

Na zakończenie należy wspomnieć też o bardzo dużej przydatności kulinarnej jaj. Dodatek jaj do różnych produktuów (jak np. różnego rodzaju ciasta, placki, majonezy, kotlety mięsne itp.) podnosi nie tylko ich wartość odżywczą, ale i smakowitość.

A.P.

Dobre Wychowanie Na Co Dzień

Podstawową zasadą dobrego wychowania jest punktualność. Kwintesencją dobrych manier jest przecież poszanowanie otoczenia i takie postępowanie by nikomu nie robić przykrości. Czekanie jest zawsze niemiłe. Spóźnianie się jest więc lekceważeniem cudzego czasu i uczuć.

Starsza pani, wykładowca na uniwersytecie, tak się skarżyła: — Zadzwonił do mnie mój były student pytając czy może zajść wczesnym popołudniem miał bowiem do mnie jakiś pilny interes. Unówiliśmy się na drugą. Przygotowałam kawę i czekam, czekam. Pojawił się koło piątej, gdy zabrałam się już do przygotowywania obiadu. Nawet nie bardzo przepraszał. Straciłam przez niego całe popołudnie. Gdy czekam na coś nie potrafię się niczym zająć. Nie mogłam się skupić nad pracą którą piszę, straciłam też popołudniową drzemkę, którą mi lekarz nakazał.

Brak elementarnego wychowania jaki wykazał ów młody człowiek jest niewybaczalny. Istnieją przecież w tym kraju telefony i każdy może zadzwonić, przełożyć wizytę, jeżeli mu coś wypadło.

Dwie panie umówiły się w przedsionku kafeterii. Jedna spóźniła się 35 minut. Czy zastanowiła się, jakby ona się czuła, gdyby jej ktoś kazał tak długo czekać?! Z pewnością nawet nie wiedziała jak to jest niemiło. Spóźnialscy nie narażają się nigdy na takie przykrości, nigdy nie są pierwsi, nigdzie nie czekają.

Byłam niedawno zaproszona na obiad. Gospodyni przygotowała suflet z kalafiora. Suflet, jak wiemy, musi być podany natychmiast po wyjęciu z pieca szybko bowiem opada. Goście zaproszeni byli na godzinę przed czasem gdy pieczeń miała być gotowa. Gdy jedna para się spóźniła, gospodyni miała do wyboru, albo czekać na ich przyjście ze wstawieniem sufletu i wtedy mięso byłoby na pewno przepieczone, albo wstawić suflet i modlić się by spóźnielscy szybko nadeszli.

Wybrała to drugie, ale jej goście pojawili się dopiero gdy z pieczeni zrobił się wiór a suflet był w śmietniku.

(Związkowiec)

Modna Bluzka z polyester w paski biało-czarne, model Oscara de la Renta.

Vice President Joseph H. Gajda at Council 139 PNA Bowling League Opener

Buenconsejo Photo
Norridge, Ill.

On hand to officially open the 1976/77 Council 139 PNA men's bowling season was PNA Vice-Pres. Joseph H. Gajda, chairman of the Sports-Youth Commission. The twelve team league bowls every Friday evening at the Archer-Kedzie Lanes. Council 139 PNA were the 1975/76 champions in the District 12 PNA Bowling Tournament. On the picture from left to right: PNA Vice-Pres. Joseph H. Gajda, Joe Brniak, August Kmak, Pres. Council 139 PNA Bowling league, Ed Jerzak, holding the District 12 PNA championship trophy and S. Wojtowicz, sec'y of the league. Other members of the Council 139 Sports Committee are Anthony Rudcki, Spohie Surdej and Walter Sowa.

O Bankiecie Jubileuszowym Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

Szkoła Cieszy Się Życzliwą Opieką Duchowieństwa

Sprawozdanie z bankietu zostało już opublikowane poprzednio. Tym razem pragniemy specjalnie podkreślić rolę, oraz wyrazić wdzięczność i podziękowanie naszemu społeczeństwu, za życzliwą opiekę i pomoc jakiej Szkoła doznaje w ciągu całego ćwierćwiecza swojej pracy.

Jego Eminencja ks. Kardynał Stefan Wyszyński był łaskaw przysłać z polski swoje życzenia i błogosławieństwo. Tak samo Jego Ekscelencja ks. Biskup W. Rubin, opiekun duchowy emigracji.

Natomiast JE ks. Biskup Alfred Abramowicz zaszczycił nasz bankiet swoją obecnością i wygłosił inwokację, przemawiając do zebranych w gorących słowach, zachęcając do wytrwania w pracy.

JE ks. Biskup jest jasną postacią w naszym polonijnym środowisku i godnym do naśladowania wzorem w służbie Bogu i sprawom polskim, bez różnicy czy są to wielkie zagadnienia czy troski maluczkich; zawsze znajdzie czas, by go poświęcić potrzebującym.

Historia Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego jest nieomal od samego początku związana z parafią im. św. Trójcy. Obecność na bankiecie jubileuszowym proboszcza parafii, ks. Kazimierza Polińskiego, który odmówił Benedykcję, była raz jeszcze potwierdzeniem związków naszej Szkoły z Parafią św. Trójcy. Serdeczne dzięki Księdzu Proboszczowi.

"Kujawiaki" Wystąpią Na TV

Cambridge Springs, Pa. (KW) — Zespół śpiewu i tańca polskiego studentów Kolegium Związkowego (Alliance College) "Kujawiaki" wystąpi w programie telewizyjnym "To Tell The Truth" w niedalekiej przyszłości.

Kierowniczka zespołu p. Krystyna Marchewka, została zaproszona do wystąpienia w tym programie, którego komentatorem jest znany aktor Gary Moore. Program został nagrany we wtorek 19-go października w nowojorskim studio. Kierowniczka produkcji Mimi O'Brian podaje że p. Marchewka wystąpi z dwoma innemi paniami, a zespół artystów biorących udział w tym programie będzie musiał odgadnąć która z tych trzech pań prowadzi zespół "Kujawiaki".

W dalszej części tego programu wystąpią z tańcem polskim, następujący studenci i studentki z zespołu "Kujawiaki" — Julia Kołodziejska, Fran. Marchewka, Izabela Nagiel, Karola Oleaz, Teresa Rejman, Franciszka Shimshock, Anna Niesłuchowska, Jerry Elbicki, Ryszard Mienkowski, Stefan Olszewski, Piotr Strożniak, Ed Watson, David Winiecki i Jan Ostaszewski. Nie podano dnia w którym program ten będzie wyświetlony na telewizji.

Pechowy "Hope"

Wielki brylant "Hope" już przed około 200 laty uznany został za "przynoszący nieszczęście." Jedna z pierwszych jego posiadaczek, francuska królowa Maria Antonina została ścięta. Potem przeszedł we władanie sułtana tureckiego, który stracił tron. Następnymi właścicielami byli: zasztyletowany później książe rosyjski i finansista z Nowego Yorku, który zbankrutował. Ostatnia historia związana jest raczej pośrednio z posiadaniem brylantu. Nakręcono historię o losach "Hope," w którym główną rolę grała francuska aktorka Claudine Longet. Krótko po premierze filmu zastrzeliła swojego przyjaciela. Czeka ją kara do 30 lat więzienia.

Kongr. Derwinski Wyróżniony

Washington, D.C. (KW) — Bezpartyjna organizacja obywateli, "Americans For Constitutional Action" wyróżniła kongr. Edwarda J. Derwińskiego (R-Ill.) za jego bezustanną walkę i starania w podtrzymaniu zasad konstytucyjnych i praw osobistych obywateli. Derwinski, członek Komitetu Spraw Międzynarodowych Izby Niższej i Komitetu Poczty, jak podaje komunikat, posiada wspaniały rekord jako ustawodawca, dbając zawsze i przedwszystkim o dobre narodu i państwa.

Sławny aktor filmowy John Wayne jest członkiem Dyrekcji tej organizacji.

Bankiet 40-Lecia Tow. Matki B. Częstochowskiej

Czterdzieści lat pięknej, ideowej i humanitarnej pracy Tow. M.B. Częstochowskiej zostanie uczczone okazyjnym bankietem w niedzielę, 31 października, w Robert and Allen's Regency Inn, 5319 W. Diversey ave., której właścicielami są nasi rodacy, pp. Thomas Trytek. Początek bankietu godz. 4.30 po południu.

Przy założeniu Towarzystwo to wyznaczyło za swój cel niesienie pomocy Siostrom Franciszkanom. W ostatnich latach cel ten został nieco rozszerzony i Tow. rozpoczęło starania u Stolicy Apostolskiej o wyniesienie założycielki Zakonu Sióstr Franciszkanek, Matki Marii Teresy Dudzik, do stanu Błogosławionej.

Prezeską Tow. przez ostatnie 25 lat jest Alicja Pociask, która jest wiceprezeską i skarbnikiem w Avondale Savings and Loan Assn.

Bankiet zapowiada się pomyślnie. Po rezerwację biletów należy telefonować do prezeski A. Pociask na nr 772-3600. Komitet i zarząd Tow. zapraszają członkinie i całą Polonię o poparcie bankietu. Komitet Jubileuszowy: Alicja Pociask, prezeska; Anna Bielat, wiceprezeska; Genowefa Daly, sekr. prot.; Genowefa Smulski, sekr. fin.; Gertruda Ciura, skarbniczka.

Z Otwarcia Wystawy w Polskim Muzeum

W niedzielę, 17 października, w Polskim Muzeum u zbiegu ulic Milwaukee i Augusta otwarta została wystawa prac młodego artysty i historyka sztuki w jednej osobie, Jarosława Kossakowskiego, absolwenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, mieszkającego od 6 lat w Warszawie. Patronat nad wystawą faksymiliów J. Kossakowskiego sprawuje Klub Pryjaciół Polskiej Książki w Chicago. Inicjatorami i sponsorami ekspozycji na terenie Stanów Zjednoczonych są Fundacja Kościuszkowska i Polski Związek Akademików.

Otwarcie wystawy, zgodnie z tradycją, poprzedziły krótkie przemówienia. Kilka ciepłych słów pod adresem artysty oraz radość z otwarcia pierwszej tego typu wystawy polskiej na ziemi amerykańskiej, wyrazili kolejno: kustosz Polskiego Muzeum ks. Donald Biliński, wydawca i organizator wystawy mgr Edward Puacz, dyrektor Polskiego Muzeum i wydawca mgr Joseph Żurawski oraz prof. Frank Mocha z Uniw. Chicago. Osoby zabierające głos podkreśliły wysokie walory artystyczne wystawionych prac oraz szczególne zadowolenie z możliwości zaprezentowania społeczeństwu amerykańskiemu, w tym naszej Polonii, cennych rękopisów i starodruków związanych z chlubnymi dziejami i bogatą kulturą naszego narodu.

Ekspozycję rozpoczyna doniosły dla polskiej historii i kultury Akt Ufundowania Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z 1364 r. przez ówcześnie panującego Króla Polski Kazimierza Wielkiego. Misternie odtworzone na skórze cielęcej manuskrypty przykuwają uwagę oglądającego swoją piękną formą i precyzją wykonania. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje po raz pierwszy wydrukowany w statutach Jana Łaskiego (1506) najstarszy Hymn Polski i zarazem arcydzieło mowy staropolskiej pieśń "Bogurodzica".

Poza dokumentalnymi rękopisami i starodrukami artysta przywiózł bogatą kolekcję pięknie wykonanych herbów Królów Polski, szlachty rodowej i miast polskich.

Ci, którzy nie przybyli na otwarcie wystawy, mieli być może okazję tego samego dnia oglądać wywiad i pracę J. Kossakowskiego przedstawione w programie telewizyjnym R. Lewandowskiego. Wystawa manuskryptów, starodruków i herbów czternasto-, piętnasto- i szesnastowiecznej Polski otwarta jest codziennie w Polskim Muzeum w godzinach od 1:00—4:00 do 10-go listopada. Zachęcamy do obejrzenia wystawy.

Bożena A. Nowicka

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	W.	L.
Checkline Inc.	17	4
Sojka Funeral Home	14	7
Jean's Place	13	8
Stubby's Tap	11	10
Zilka Men's Wear	10	11
Holy Name No. 2	9½	11½
Malec Funeral Home	9	12
Holy Name No. 1	8	13
Urbaszewski F. H.	7	14
Gut's Tavern-Hall	6½	14½

TOP TEN

Stan Czerski	183
Jim Zachacki	179
Ray Kosmicki, Jr.	171
Frank Partipilo	171
Roger Loednig	170
Terry Henter	169
Joe Miaso	169
Jim Rybka	167
Jerry Ochab	167
Ted Geber	166

OVER 500

Stan Czerski	555
Jim Zachacki	540
Gene Giers	539
Ed Wolford	539
John Kavain	538
Joe Miaso	538
Roger Loeding	533
Ray Kosmicki, Jr.	510
Jim Ryan	506
Gene Rossa	506
Terry Henter	505

OVER 200

Gene Giers	221
Roger Loeding	213
Stan Czerski	205
Ray Kosmicki, Jr.	200

Instalacja Zarządów Okręgu I SWAP i KPP

W niedzielę, 31 października, o godzinie 3-ej po południu, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood Street w Chicago, odbędzie się instalacja nowo wybranych Zarządów Okręgu I-go SWAP i Korpusów Pomocniczych Pań, na którą zapraszamy Placówki Okręgu, Korpusy Pomocnicze, naszych Przyjaciół i Sympatyków.

Jan Bogusz, komendant Okręgu I-go SWAP; Teofila Cwik, prezeska Korpusów Pom. Pań.

W WYBORACH—w Dniu 2-go Listopada, 1976

Wybierzcie Ponownie SĘDZIEGO WOSIK

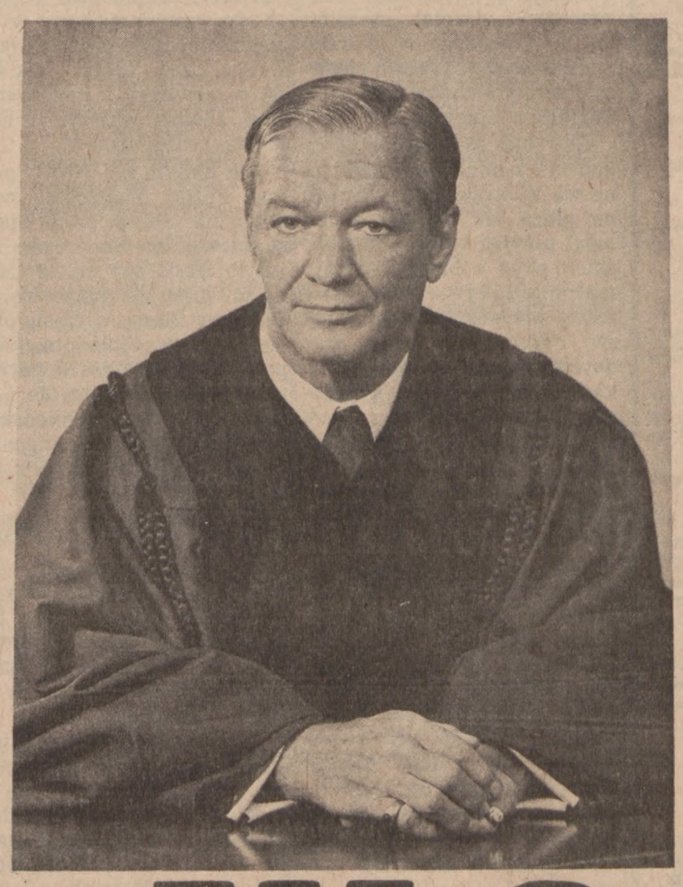

- Wybitny Sędzia Polskiego Pochodzenia
- Zasłużony Działacz Społeczny
- Członek Licznych Organizacji Zawodowych i Społecznych
- Członek Związku Narodowego Polskiego
- Weteran II Wojny Światowej

DLA UTRZYMANIA STANU NASZEGO POSIADANIA

GŁOSUJMY—

☒ JOSEPH M.

WOSIK

NA SĘDZIEGO SĄDU OKRĘGOWEGO

GŁOSUJCIE ☒ "YES" NA ZIELONYM BALOCIE

KLUCZ 41E w CHICAGO

273 NA PRZEDMIEŚCIACH

(OGŁ.)

6-letni Plan Gospodarczy Tajwanu

Tajpei, Tajwan. (UPI) — Premier Chińskiej Republiki Narodowej — (Tajwanu), Chiang Ching-kuo zatwierdził 6-letni plan rozwoju gospodarczego, który ma przemienić status tego kraju z rozwijającego się, na przemysłowo rozwinięty. Przewidywane tempo wzrostu produktu globalnego w tym okresie wynosić ma 5.8 procent, natomiast dochód narodowy na statystycznego mieszkańca ma zwiększyć się z $700 do $1,334 w roku 1981.

Sześcioletni plan kładzie większy nacisk na inwestycje przemysłu wytwórczego, którego produkcja ma zwiększać się o 9.5 procent. W tym samym czasie eksport ma zwiększyć się rocznie o 12.2 proc., oraz import o 10.6 proc. Jednocześnie dążyć się będzie, aby ceny nie rosły więcej niż 5 procent rocznie.

Ludność Tajwanu w ciągu tych 6-ciu lat przypuszczalnie będzie wzrastać w tempie 1.86 procent i bezrobocie, które teraz wynosi 3.7 proc., zamierza się zredukować do 3 procent w roku 1981.

18 Podejrzanych

Tokio (UPI) — Japoński minister sprawiedliwości Isamu Inaba ogłosił, że 18 wysokiej rangi dygnitarzy i parlamentarzystów podejrzanych jest o udział w aferze łapówkarskiej i przyjęcia łącznie 4 milionów dolarów od firmy Lockhead. Nazwisk podejrzanych minister nie ujawnił.

DUBLIN — Rory O'Brady, prezydentowi Sinn Fein, frontu politycznego IAR, zgotowano owację po przemówieniu w czasie dorocznej konwencji delegatów. W swoim przemówieniu O'Brady oświadczył, że Wielka Brytania przegrywa wojnę w północnej Irlandii. (UPI)

Ford Zawita Dzisiaj Do Chicago

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

działek prowadził swą kampanię w stanach północnych zachodniego wybrzeża, zwiedzając stocznie okrętowe w Seattle, Washington, zażył jazdy wodnopłatowcem nad Puget Sound, oraz dla upamiętnienia Dnia Weterana, zasadził drzewko w ogrodzie szpitala weterańskiego w Portland, Oregon.

Carter

Demokratyczny oponent prezydenta, Jimmy Carter, — przybywa dzisiaj o godzinie piątej po południu na lotnisko O'Hare, skąd w towarzystwie kongresmanów Abner Mikwa i Sidney Yates, uda się do Skokie, Ill., ażeby przemawiać za kandydaturą kongresmana Mikwa z Evanston, na przyjęciu urządzonym przez Niles Township Jewish Congregation, pnr. 4500 Dempster St. Carter spędzi noc w hotelu O'Hare Hilton, przed odlotem jutro rano do Nowego Jorku. Carter spotka się z serdecznym przyjęcem ze strony Żydów w Skokie, gdyż w ub. tygodniu wysłał za pośrednictwem Dept. Stanu telegram do jednego z dysydentów żydowskich w Moskwie, Wladimira Slepak w którym zapewniał go, że jest zaniepokojony prześladowaniem go i jego towarzyszy przez władze moskiewskie, — wyrażając mu współczucie.

Komuniści Francuscy Atakują PRL

(Dokończenie ze str. 1-ej)

cznych. W szczególności postanowiono przedyskutować sprawę wprowadzania w życie postanowień deklaracji z Helsinek oraz planowaną konferencję w Belgradzie, która zajmie się tym samym zagadnieniem szczegółowo. Przedyskutowano też francusko-polskie stosunki gospodarcze.

W depeszy Reutera podkreślono niezwykłe i tajemnicze okoliczności tego spotkania. Fakt nieobecności francúskich ministrów i sekretarzy lub pomocników prezydenta Francji, nie informowanie prasy o szczegółach i szczególnie miejsce prowadzenia rozmów.

Okazuje się mianowicie, że Arlamów, gdzie Gierek ma w lasach willę czy też myśliwski dworek leży w płd.-wschodniej Polsce o kilka kilometrów od granicy sowieckiej. Dotychczas często odbywały się tam nieoficjalne spotkania Gierka z przedstawicielami Sowietów, ale nigdy z mężami stanu państw zachodnich.

Mimo to — podkreśla Reuter — władze polskie nie podały ani słowa o udziale w obecnych rozmowach kogoś ze Związku Sowieckiego. Nie stwierdzono też niczego co mogłoby wskazywać, że ktoś z Sowietów może brać udział w tym spotkaniu.

Utrzymuje się przekonanie, że prezydentowi Francji chodziło głównie o poprawę stosunków ze Związkiem Sowieckim i o dalszy los rozłażącego się z winy Kremla tzw. "odprężenia".

Giscard postanowił oddać władzom PRL 61 skrzynek z zabytkową bezcenną zastawą srebrną i złotą, które były zdeponowane przez rząd polski na wygnaniu w oddziale Banku Francji w Marsylii w roku 1940.

Część tej zastawy pochodzi z XVI wieku i należała do królów polskich. Według doniesień z Paryża, prezydent zaprosił Gierka do złożenia wizyty we Francji. Dojdzie ona do skutku jesienią przyszłego roku.

Jan Nowak

Książę Niezłomny

Spróbujmy spojrzeć przez chwilę na tę jedną trzecią stulecia, jaką Polska przeżyła już pod sowiecką dominacją i rządami komunistycznymi, oczyma przyszłego historyka, który z perspektywy lat 50 czy 100 będzie na zimno analizował nasze czasy.

W miarę, jak rosnąć będzie oddalenie w latach — zmaleją albo znikną z oczu i pójdą w zapomnienie różne dzisiejsze wielkości. Ponad swą epokę, ponad innych ludzi i ponad własny naród rosnąć będzie jedna postać prawdziwie wielka. Wielka nie na miarę tych trzydziestu kilku lat, lecz całego polskiego tysiąclecia.

Przeminął Stalin i Bierut, w zapomnieniu żyje dwukrotnie na śmietnik historii wyrzucony Gomułka, nie wiadomo czy na najbliższym zakręcie następca nie podzieli losu poprzedników. Wszystkie te zmiany, przewroty i wstrząsy przerwał On — pozostał jak opotka — niewzruszony w swej postawie, niezachwiany w obliczu ataków i ciosów, niepokonany przez wrogów, górujący nad całym rozdziałem naszej historii, w której przyszło mu żyć i działać.

Niedawno jego imię obiegło całą prasę światową, gdy ukończywszy lat 75, posłuszny ustanowionej przez Papieża regule — zgłosił gotowość złożenia swego duszpasterskiego urzędu.

Urodził się 3 sierpnia 1901 jako syn wiejskiego organisty w Zuzeli nad Bugiem, ziemi łomżyńskiej. Był jednym z pięciorga dzieci. Miał zaledwie 9 lat, gdy utracił matkę.

Chodził do szkoły jeszcze z rosyjskim językiem wykładowym w pobliskim Andrzejowie, później przeniósł się do Górskiego w Warszawie i wreszcie w latach pierwszej wojny światowej do gimnazjum w Łomży.

Gdy jako 23-letni kleryk ukończył seminarium duchowne we Włocławku zachorował na płuca tak ciężko, że nie mógł przyjąć święceń kapłańskich wraz z innymi. Otrzymał je później — osobno, a w czasie pierwszej swojej Mszy św. odprawionej przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, przekonany, że niewiele mu życia zostało, błagał Jasnogórską Panią, aby pozwoliła mu być kapłanem choćby przez rok. Nie przeczuwał wtedy ów skromny, ciężko chory młody ksiądz, że w 50 lat później, obchodząc złoty jubileusz kapłaństwa, odprawi dziękczynną Mszę św. przed tym samym Cudownym Obrazem na Jasnej Górze, jako książę Kościoła i prymas Polski. Z wyjątkiem jednego czy dwóch rówieśników z tego samego rocznika seminarium we Włocławku — przeżył wszystkich składając dowody niezwykłej wytrzymałości fizycznej i nerwowej.

Za młodych lat był z zamiłowania dziennikarzem i publicystą a z zainteresowań socjologiem. Swą pierwszą placówkę duszpasterską wikarego we Włocławku łączył z redagowaniem "Słowa Kujawskiego". Na KUL-u studiował prawo i nauki społeczne. Przed wojną już jako profesor seminarium duchownego we Włocławku mający za sobą studia we Włoszech, we Francji, w Belgii, w Holandii i w Niemczech, redaguje "Ateneum Kapłańskie".

Ordynariusz włocławski ks. biskup Michał Kozal, zamęczony później w Dachau, przeczuwał widocznie w księdzu Wyszyńskim jego przyszłą rolę, kiedy po wkroczeniu Niemców we wrześniu 1939 ocalił mu życie nakazując opuścić Włocławek.

Imiennie poszukiwany przez gestapo przyszły prymas żyje i duszpasterzuje w ukryciu w lubelskim a od r. 1942 w zakładzie dla niewidomych w Laskach, gdzie poświęca się konspiracyjnej pracy oświatowej. Bierze udział w Powstaniu Warszawskim, jako kapelan okręgu AK Żolibórz-Kampinos. Po zakończeniu wojny powraca do swej diecezji. W rok później wydaje książkę "Duch pracy ludzkiej" — owoc wojennych przemyśleń i studiów.

12 listopada 1948 biskup lubelski, ks. Stefan Wyszyński, mianowany został arcybiskupem-metropolitą gnieźnieńskim i warszawskim. Dziś spośród 19 biskupów ordynariuszy, którzy brali udział w pierwszej konferencji Episkopatu pod przewodnictwem nowego prymasa, żaden już nie żyje.

Następca kardynała Hlonda był bowiem w chwili swej nominacji najmłodszym z nich nietylko wiekiem, ale i biskupim starszeństwem. Dwa lata zaledwie minęły od chwili, gdy ks. dr Wyszyński, profesor seminarium duchownego we Włocławku, wyniesiony został do godności biskupiej i mianowany ordynariuszem lubelskim. A jednak właśnie na tego najmłodszego, najmniej znanego i doświadczonego padł wybór kardynała Hlonda, gdy czując zbliżający się koniec wskazywał go Piusowi XII jako swego następcę. Podejmując tę ostatnią decyzję swego życia, kardynał Hlond wiedział dobrze, że nadchodzą czasy najcięższe w tysiącletniej historii Kościoła w Polsce. Czasy, które wołać będą o człowieka z hartowanej stali, zdolnej wytrzymać najgorszą próbę ogniową.

Nie omylił się. Nowy prymas Polski obejmował swój urząd na samym progu epoki stalinowskiej. Skończyły się już te czasy, gdy partia czuła się w Polsce tak niepewnie, że Bolesław Bierut w czasie procesji Bożego Ciała prowadził pod rękę celebransa w purpurze. Uroczysty ingres do prastarej katedry gnieźnieńskiej odbywał się przy akompaniamencie rozpętanej nagle kampanii antykościelnej. Już w pierwszych tygodniach i miesiącach swoich rządów Prymas z ambony kościoła św. Krzyża w Warszawie odważnie protestuje przeciwko fali oszczerstw i fałszów. Protestuje w kazaniach, w piśmie Episkopatu do Bieruta i w listach pasterskich.

Ale to dopiero początek. Przychodzą czasy najgorsze. Przy pomocy i czynnym udziale dywersyjnej organizacji PAX partia podejmuje próbę rozbicia duchowieństwa i opanowania Kościoła od wewnątrz. Powstają pisma i organizacje księży "patriotów". Państwo chroni i wynagradza odstępców a duchownych posłusznych i wiernych Kościołowi łamie terrorem i szantażem. Padają wyroki śmierci na księży w procesach pokazowych w Krakowie, w Olsztynie, w Rzeszowie. Więzienia bezpieki pełne są księży i zakonników. Władze wywłaszczają Caritas, wyrzucają administratorów apostolskich na Ziemiach Odzyskanych i mianują w ich miejsce swoich wybrańców.

Partia usiłuje ingerować coraz głębiej w życie Kościoła — jednych księży usuwa ze stanowisk a innych narzuca w ich miejsca. Co najmniej czterech biskupów znalazło się w więzieniu lub w odosobnieniu.

Tej ofensywie, która ma zniszczyć Kościół, stawia czoła nieustraszony Prymas. Gdy innych zmuszono terrorem do milczenia on jeden nie przestaje mówić głośno, gotowy w każdej chwili zapłacić za odważne słowa uwięzieniem, a gdy trzeba — życiem i męczeństwem. Przemocy i terrorowi przeciwstawić może jedynie tę siłę, która płynie z jego żarliwej wiary i modlitwy, żelaznej woli, niewzruszonej odwagi a nade wszystko z wierności polskiego ludu, któremu ufa bezgranicznie.

Aresztowany został w Pałacu Prymasowskim na Miodowej, w nocy 25 września 1953. Usunięty przemocą ze swej stolicy, odrzuca w więzieniu wszelkie kompromisy i ustępstwa, które są mu podsuwane za cenę uwolnienia. Przez szereg dni odmawia przyjęcia posiłków i napoi w obawie przed środkami odurzającymi, które osłabić mogą jego wolę.

Przeżywa najcięższą chwilę w życiu, gdy prześladowcy podrzucają mu tekst oświadczenia, wymuszonego na biskupach a zawierającego słowa potępienia dla uwięzionego Prymasa. Nieustraszony ksiądz Ziela powiedział wówczas w kazaniu, że Prymasa opuścili wszyscy a w obronie jego wystąpił tylko pies i Niemiec. Pies "Góral" rzucił się na pułkownika bezpieki i pogryzł go w chwili aresztowania. Niemcem, który odmówił podpisania oświadczenia i sam został za to uwięziony, był ks. infułat Adalbert Zink administrator apostolski Olsztyna. Ksiądz Zieja był jednak tylko bliski prawdy. Nie wspomniał o księdzu Baraniaku, który aresztowany wraz z Prymasem, wytrzymał zwycięsko nieludzkie tortury bezpieki.

Gdy w trzy lata później przedstawiciele tej samej władzy, która wtrąciła kardynała Wyszyńskiego do więzienia, pojawili się w miejscu jego odosobnienia w Komańczy w roli petentów, którzy proszą by powrócił na prymasowską stolicę, objął z powrotem swój rząd dusz i swym autorytetem dopomógł do uspokojenia wrzenia jakie ogarnęło kraj — nie waha się ani chwili. Albowiem żadne prześladowania, szykany, oszczerstwa i zło, które człowiek o duszy tak wrażliwej musi przeżywać bardzo głęboko, nie zdołały nigdy zepchnąć go na skrajne pozycje nieprzejednanej wrogości.

(Dokończenie nastąpi jutro)

Zgon Wawrzyńca Czereśniewskiego

W Melbourne w Australii zmarł nagle Wawrzyniec Czereśniewski, dziennikarz i poeta. Czereśniewski był wieloletnim korespondentem "Dziennika Polskiego" w Szkocji. W latach 50 odszedł on do Radia Wolna Europa w Monachium. Przed 2 laty przeszedł na emeryturę i wyemigrował do Australii skąd nadsyłał korespondencje do "Dziennika".

Z Gminy 91 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 91 ZNP — odbędzie się w środę, dnia 27 października, w sali zwykłych zebrań, w Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 7:30 wieczorem punktualnie. Prezes Aleks. Pestrak apeluje do wszystkich delegatów i delegatek o przybycie, ponieważ mamy bardzo ważne sprawy dla dobra ZNP, do załatwienia.

Podajemy do wiadomości wszystkich Związkowców, iż Gmina 91 ZNP urządza dnia 7 listopada zabawę towarzyską, w sali Weteranów VFW., pnr. 3120 N. Laramie Ave., początek o godz. 2:30 po poł. Będzie gorące podanie i zamówiona jest muzyka. Prosimy delegacje o przyniesienie na zebranie 27 października, fantów.

Aleks. Pestrak — prezes; Stanisława Kaldus, sekr. Gm.

DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.
ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)

Uwaga Miłośnicy Książki Polskiej
OFERTA SPECJALNA!!!
WYPRZEDAŻ INWENTARZOWA
5 KSIĄŻEK ZA $2.00!
● ALBUM WOJSKA POLSKIEGO ● POCIĄG ODCHODZI O PÓŁNOCY ● SYN POŁUDNIA ● PANI ROKICKA ● OSTATNI . . .
Książki te wartości $5.00 teraz kosztują tylko $2.00 (plus 50c na przesyłkę). — Zamówienia wraz z opłatą (na C.O.D. nie wysyłamy) należy nadsyłać na:—
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622

BLOOMINGTON, MINN. — Wiceprezydent Nelson Rockefeller w czasie przemówienia w Normandale Junior College stwierdził ,że propozycje dotyczące walki ze zbrodnią będą sprawą priorytatywną następnej administracji Forda. (UPI)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Aniela Kolc

(z pierwszego męża Cygnar)
(Żona ś. p. Władysława Kolc)

Członkini Klubu Obywatelek z Trójcowa i Tow. Michała Wołodyjowskiego Grupa 580 ZNP, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 24-go października, 1976 roku, o godzinie 2-ej w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27-go października, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk i **Edward Cygnar** i **Stanisław Kolc,** synowie; **Władysława, Golus,** zięć; oraz wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Zakład Pogrzebowy
B. F. Malec i Synowie
Telefon 774-4100
(25-26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, ś. p.

Albin Jaroszewicz

(brat ś. p. Aleksandry Słodownik, ś. p. Michaliny (ś. p. Kazimierza) Sawickiej, ś. p. Adolfa K. (ś. p. Heleny)

Członek Tow. Gwiazda Zwycięstwa Grupa 1165 ZNP, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 24go października 1976 roku, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51st St. do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, Marianna (Bronisław) Suszycka, brat i bratowa w Polsce; siostrzeńcy i siostrzenice; bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Urbanek Dom Pogrzebowy.
Telefon 927-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka moja, siostra, wnuczka i chrześnica nasza, ś.p.

Cynthia Virginia Kruzel

(córka ś.p. Mieczysława)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25go października,1976 roku, po południu, przeżywszy lat 14.

Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 28go października, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Genowefy (Msza św. o godzinie 10:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Virginia (z domu **Ostromencka**), matka; **Felicia (John) Przekota, Mitchell (Nancy), Phillip, Leonard, Angela, Wanda, Regina** i **Victoria,** siostry, bracia, szwagier i szwagierka; **Karolina Kruzel** i **Władysława Ostromencka,** babcie; **Marilyn Kaminska** i **Martin Ostromencki,** chrzestni rodzice; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów datki do American Cancer Society mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, Telefon NA 2-1488.
(26, 27)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat, szwagier i wuj nasz, ś.p.

Kazimierz B. Chuk

Członek Z.N.P., nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 23go października, 1976 roku, o godzinie 4:45 po południu, przeżywszy lat 43.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 27go października, o godzinie 9ej rano, z Soltes Funeral Home pnr. 2746 W. 51sza ul., do kościoła Św. Józefa (Msza św. o godz. 10ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisława (z domu **Marecka**), żona; (**Jan** i **Maria Chuk,** rodzice; **Ks. Eugeniusz, Vitol (Krystyna), Remigiusz (Czesława), Stanisław (Donna), Krzysztof (Czesława),** bracia i bratowa w Polsce); **Bronisława** i **Adolf Malyszka, Jadwiga (Jan) Narel, Bruno (Helen) Marecki,** szwagrowie i szwagierki, bratanki, bratanice; bliższa rodzina, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Soltes Funeral Home,
Telefon 776-7257. (25, 26)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Bronisława Rączka

(Z DOMU OCHAŁEK)
(ŻONA Ś.p. JANA)

Członkini Tow. No. 496 Z.P.R.K., Klubu Św. Anny przy par. ŚŚ. Młodzianków, Klubu pow. Jasło, Ironside Post No. 16 Ladies Auxiliary P.L.A.V., i Young at Hear at Mt. Prospect, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 24go października, 1976 roku, o godzinie 3ej nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27go października, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Emily w Mt. Prospect, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysława Mostek, Józefa Pasternak, Dorota (John) Yost, Eleonora (Edward) Andrzejewski, Irena (Ray) Adams, dzieci; **Franciszka (Józef) LaCorcia,** siostra i szwagier; **Stanisława Ochałek,** szwagierka; oraz wnuczęta i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100.
(25, 26)

Dzień Zaduszny w Amer. Częstochowie

Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny jest dla każdego wierzącego człowieka nie tylko przeżyciem religijnym, ale i głęboko osobistym. Dni te przypadają pod koniec roku kalendarzowego, kiedy człowiek istota rozumna i "Król Stworzenia" dostrzega powolne konanie całej natury, której on sam jest częścią i w jakiejś mierze dzieli jej los. Spostrzeżenie zamierania — nasuwa człowiekowi myśli o sensie jego doczesnego bytowania i pytania co czeka go poza grobem.

Błogosławieni ci, którym starcza wiary, że nie wszystko się kończy ze śmiercią, że mogę powtórzyć za Filozofem: "Non totus moriar" (nie umrę cały). Wiara w Chrystusa Zmartwychwstałego, wiara we własne zmatrwychwstanie w Nim, budzi w człowieku odwagę do życia, daje siłę w cierpieniu, optymizm w samotności, radość i nadzieję w śmierci. Słowa Chrystusa: — "Jam jest Zmartwychwstanie i Życie, kto wierzy we mnie nie umrze na wieki" (J.11:25-26).

W tych dniach "pozostawimy wszystko poza sobą" i pójdziemy na nasze cmentarze, aby tam oddać cześć naszym drogim zmarłym, aby modlić się za ich potrzeby duchowe, ozdobić ich mogiły symbolami naszej troski i zapalić świece, ten symbol życia i miłości. Nasza pamięć o najdroższych jest więzią, która sięga poza grób i dosięga wieczności. Filozofia chrześcijańska, oparta o Boże Objawienie daje jedyną rozumną i radosną odpowiedź na sens i miejsce człowieka we wszechświecie.

Bez tej optymistycznej odpowiedzi, życie człowieka pozostałoby nierozwiązalną zagadką osnutą bezsensownością cierpienia, zakończoną najczęściej męką duchową możliwości bezwarunkowego nihilizmu. Wiara w Boga, wiara w Chrystusa i własne zmartwychwstanie — podaje człowiekowi pełne możliwości szczęścia, rozwoju osobowego gwarantującego porządek w świecie i w społeczeństwach ludzkich.

W Sanktuarium Maryi Częstochowskiej w Doylestown, uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny będziemy obchodzić jak zawsze z wielką wiarą i pietyzmem w niedzielę, 7 listopada. W tym dniu, wszyscy wierni pielgrzymi uczestniczyć będą w specjalnych nabożeństwach żałobnych odprawianych za pochowanych na Cmentarzu Zasłużonych Matki Boskiej Częstochowskiej. Będziemy oddawać hołd wszystkim tym — którzy złożyli swoje życie w obronie wolności Ojczyzny i Kościoła. Będziemy się modlić za tych, którzy zasłużyli sobie na wieczny spoczynek w cieniu świątyni Królowej Polski, jedynie prawdziwego skrawka ziemi, gdzie Polacy mogą czuć się wolni. Zarówno bowiem Cmentarz Polski, ten Polski Arlington, jak i samo Sanktuarium jest własnością całej Polonii, jest jego sercem i duchową stolicą.

W naszej procesji o godz. 2-ej po południu, będziemy obchodzić sekcje cmentarne, będziemy w modlitwie wywoływać imiona, aby Bóg w swoim miłosierdziu dał im wieczny pokój i radość. Msza św. żałobna, odprawiona w Kaplicy Cmentarnej będzie największą łaską, jaką ofiarujemy naszym drogim zmarłym. Wszystkich więc tych, którym jest droga pamięć o swoich zmarłych zapraszamy do Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej, aby Ona pomogła nam przeżyć ten dzień w duchu głębokiej wiary i nadziei chrześcijańskiej. A wszystkim wiernym zmarłym pochowanym w cieniu Jej świątyni otwarła bramy wiecznej światłości.

O. Marian Załęcki, OSP.

Dar Dla Biblioteki Narodowej

Zbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie wzbogaciły się ostatnio o nadzwyczaj cenny dar, przekazany przez Min. Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej, a składający się z ponad 700 atlasów, map, albumów i książek. Wiele spośród kilkudziesięciu atlasów ma wartość zabytkową. Jest wśród nich np. atlas słynnego geografa greckiego Ptolomeusza "Tabulac Geographiae Cl. Ptolomaei . . ." opracowany i wydany przez znakomitego kartografa holenderskiego, Gerharda Marcatora w Amsterdamie w 1578 roku. Znaczne zainteresowanie budzi też "Theatrum Orbis Terrarum", pięknie kolorowane ręczne wydanie atlasu A. Orteliusa, czołowego XVI-wiecznego kartografa niderlandzkiego, zawierający także mapy ziem polskich, a między nimi "Poloniae" W. Grodeckiego.

Kandydat Do Nagrody Nobla

Pionierem wiedzy antropologicznej w Kanadzie jest dr Piotr Radwański, antropolog światowej sławy, w roku 1969 proponowany do Nagrody Nobla. Dr Radwański przybył do Kanady około 30 lat temu, w czasie, gdy antropologia była dziedziną wiedzy prawie nieznaną w tym kraju. Dzisiaj dzięki Polakowi może poszczycić się wielu osiągnięciami.

Piotr Radwański stworzył i rozwinął tzw. antropologię syntetyczną. Podstawowe zasady antropologii syntetycznej przedstawił w 1949 r. na Międzynarodowym Kongresie w Brukseli, popularnie zaś opisał w książce pt. "Człowiek istota znana", wydanej w języku angielskim i japońskim.

Jednowąsy

Jeżeli Anglik chodzi po ulicy boso albo usiłuje przepłynąć na żelaznym łóżku, zaopatrzonym w mały motorek, kanał La Mache — nie oznacza to wcale aby był wariatem. Po prostu — założył się! Namiętność Anglików do wszelkiego rodzaju zakładów jest powszechnie znana.

Mimo to młoda małżonka 34-letniego pana Mike Holta była bliska omdlenia, gdy jej małżonek, szczycący się dotychczas pięknymi a bujnymi wąsami, przyszedł z połową wąsów. Co gorzej, Holt z zawodu inżynier specjalista od maszyn elektronowych, nie zamierzał bynajmniej zgolić drugiej połowy — założył się bowiem z kolegami o 5 dolarów, że przez dwa tygodnie chodzić będzie z jednym wąsem. Choć ludzie na jego widok wymownie stukali się palcem w czoło, a własna żona groziła rozwodem — Holt wytrzymał. Dla honoru, bo 5 dolarów jest sumą niewielką.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE SZWACZKI
Na Maszynach Do Szycia.
Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te Piętro

WAREHOUSE
Need females to work in steel warehouse in Elk Grove Village.
By appointment
Call 595-4200

SECRETARIES
MID CONTINENTAL PLAZA
We are a fast growing law firm in the loop and need several good secretaries with or without legal background. We offer you pleasant working cond., steady employment, good salary and comp. benefits.
Call Ms. Valent
346-7220

POTRZEBA MŁODYCH KOBIET
Do Lekkiej Czystej Pracy Fabrycznej
Stała praca, dobra zapłata i liczne inne świadczenia. Zgłoście się osobiście od godz. 5:00 po południu do godz. 7:00 wieczorem.
ACE Transformer Co.
4545 W. Armitage Ave.

Clerk-Typist
Must type 40-50 wpm.
General office and filing.
675-1000

WOMEN
Light clean factory work.
TED TARNOWSKI & CO.
2306 W. Wabansia
235-0331

CAFETERIA HELP
Mature lady wanted to serve food on cafeteria line in college residence. Hrs. 10 A.M. to 7 P.M.
Call between
9 A.M. and 3 P.M.
262-8100 Ext. 208

• SEWING MACHINE OPERATORS
Full Time
Excellent Benefits
Call for Appointment
583-8800
Needlecraft Corp. of America
3900 N. Claremont

★ Praca

J B & SONS
JANITORIAL SERVICE
Looking for male and female help at Moraine Valley Community College, 10900 So. 88th Ave. Evenings 10 P.M.-12:30 A.M., Monday thru Friday Starting salary $3.00 per hour. Must call for appointment.
877-5414

★ Praca Żeńska

DO SZYCIA RĘCZNEGO
Jeśli macie doświadczenie w szyciu ręcznym — zgłoście się teraz do naszego departamentu ręcznego szycia. Dajemy wysokie stawki, stałą pracę, płatne wakacje i święta. Przyjemne warunki pracy. Angielski nie konieczny. Dojazd autobusem, lub kolejką do drzwi. Również potrzebne kobiety do szycia i wykańczania ręcznego.
MURPHY CO.
6 E. Lake St. Pokój 411
332-2575

SAMODZIELNA krawcowa potrzebna od zaraz. Highland Park. 432-2200

Cleaning Lady
LIGHT WORK FOR WOMEN'S CLOTHING STORE
9 A.M.-1 P.M. daily.
RUBIN'S
4834 W. IRVING PARK RD.
Please Call 685-3200

GIRL FRIDAY
To work in attractive office in busy carpet sales company. Must operate switchboard, do lite typing, filing and figure work. Excellent salary to right girl. Many fringe benefits.
(Near Merchandise Mart)
Call 467-7100

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do 3ch pokoi	$288
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Radio-magnetofony	$39 95
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$348
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Ochładzacze ("Air Conditioners") od	$110

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca Męska ★ Praca Męska

MACHINIST HELPER
We are seeking a Machinist Helper for our maintenance department. Find out if you qualify for our good starting salary with regular salary increases and excellent benefit package by answering the following questions:
—Possess a High School Diploma?
—Able to read Blue Prints?
—Have at least 1-2 years of machine tool experience and/or education?
—Desire to be a top notch machinist?
If you answered yes to all questions, contact me for immediate consideration.
RIDDELL, INC.
1151 W. Roscoe St.
Tony Patanella
929-4200 Extension 19
An Equal Opportunity Employer

JANITOR
For Janitorial service. Responsible person to work w. fast-growing co. operating in the Elmhurst area.
834-3577

DO PRACY W WARSZTACIE
Doświadczenie nie wymagane. Trochę angielskiego, ale nie koniecznie.
261-5035

FREZERA i TOKARZA
Doświadczonego, na pełny lub częściowy czas.
SPYCO TOOL CO.
4619 So. Kedzie
847-5089

POTRZEBA robotników doświadczonych w kładzeniu dachów, cieśli i malarzy. 486-0282.

★ Praca

POTRZEBNA osoba do sprzątania biura i pokazowych mieszkań (model apts.), dwa razy w tygodniu. Okolica Northbrook. Musi posiadać własny transport. Dzwońcie 297-3400 w tygodniu.

GENERAL CAFETERIA
Need workers for Highland Park and Deerfield High Schools.
Hours are
10:15 A.M. to 2:15 P.M.
Call Charlene
945-7470
Between 9 A.M. and 2 P.M.

LAUNDRY FINISHER
Man or woman needed to do hand finished laundry and shirts, location at 22nd and Lake Shore.
CALL BOB
743-9866
Also No. Side Openings

MULTI UNIT
Restaurant Division
CASHIERS AND FOOD CHECKERS
Wanted for Jacques Complex Day or Evenings Shifts.
Must be able to speak and understand English. We will train. Liberal fringe benefits offered.
Apply in person 3rd floor
KINZIE STEAK HOUSE
33 W. Kinzie St.
9 A.M. to 11 A.M. Monday through Friday. As for
Mr. D. P. Sklodowski
An Equal Opportunity Employer

STAŁA PRACA
DZIENNA ZMIANA
MASZYNISTA
DO OBSŁUGI
WIETARKI (Drill Press)
DO MONTAŻU (assembly)
Przeszkolimy
W Razie Potrzeby
MIDLAND MFG. CORP.
7733 Gross Point Rd.
Skokie, IL.

POTRZEBA MĘŻCZYZNY
do pracy nocnej jako
JANITORA
w fabryce
Stała praca, dobra zapłata i liczne inne świadczenia. Zgłoście się osobiście od godz. 5:00 wieczorem do godziny 7:00 wieczorem.
ACE Transformer Co.
4545 W. Armitage Ave.

Potrzeba Mężczyzny
DO PRACY PRZY PAKOWANIU LEKKICH TOWARÓW
Pewna tylko znajomość angielskiego języka wymagana. Stała praca i dobra zapłata. Oraz inne świadczenia.
WATRA Church Goods Co.
Tel. 247-2425
2846-50 W. CERMAK RD.
Zapytać o PANA JANA

Nowo Powstające Największe Polskie Delikatesy
Pod nazwą TIP-TOP Delicious Delicatessen, 3300 N. Pulaski Rd., Chicago, IL., 685-1007 poszukuje do pracy:
- **Dobrego cukiernika**
- **Fachową siłę do działu garmażeryjnego**
- **oraz chłopca do rozwożenia towaru z własnym transportem**

FACTORY WORKER
Welding, brazing and metal working.
Good pay and working conditions. In Addison, Il.
Mt. Hawley
543-2758

SUPERVISOR PRODUKCJI
Przy wyrobie małych transformatorów.
oraz
SUPERVISOR
Przy fabrykacji małych transformatorów.
Świadczenia firmowe Dajemy równe szanse każdemu.
327-6988

★ Pomoc Domowa

POSZUKUJĘ pani — Polki do pracy koło kobiety chorej, leżącej stale w łóżku. Można dochodzić. Lekkie gospodarstwo. Austin i Diversey Ave. 637-7558.

HOUSEHOLD and child care. North Shore suburb. Own room and TV. English speaking. Salary open. Call after 5 P.M. 256-0910.

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA
Opieka nad trojgiem dzieci w wieku szkolnym. Własny pokój, łazienka, TV. Przedmieście zachodnio-północne.
DZWONIĆ
523-1290 lub 254-2853
albo 279-5941

GOSPODYNI do zamieszkania. Własny pokój, TV—1 dziecko, 10-letnie. 272-1871. Trochę angielskiego wymagane.

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Praca Męska

DO NAWIJANIA SPRĘŻYN
Firma nasza płaci najwyższe stawki, ubezpieczenia, daje darmo ubrania robocze, wszystkie świadczenia wakacyjne, udział w zyskach, dużo nadliczbowych godzin. Miejsce pracy ochładzane. Wszystko to dla DOŚWIADCZONEGO pracownika "AUTOMATIC SET-UP".
Dzwonić: **766-2517**

Mold Repairmen
We are a growing company in need of plastic mold repairman. Experienced in maintenance and repair of injection mold. Overtime is available. Good company benefits.
PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
Ph. 348-1201

EXPERIENCED
UPHOLSTERER and CUTTER
Small congenial manufacturer of finest quality custom upholstered furniture is looking for experienced people who take pride in their work. — Pleasant working conditions.
TOP SALARY —
5 DAY WEEK —
PLUS OVERTIME.
PARENTEAU STUDIOS
230 W. Huron
337-8015

- **MOLD MAKERS**
- **JUNIOR MOLD MAKERS**
- **MILLING MACHINE OPERATOR**
- **RADIAL DRILL PRESS OPERATOR**

55 hrs a week. Paid vacation after 5 months. Paid insurance. All company benefits.
ELK GROVE VILLAGE
439-3410

DOŚWIADCZENI MĘŻCZYŹNI
Potrzebni do planowania pracy w wytwórni ciężkich urządzeń stalowych. (heavy gage steel fabrication).
Muszą umieć czytać rysunki techniczne, rozkładać robotę i nastawiać maszyny. **Konieczne trochę** agielskiego.
Zapłata do omówienia. Udział w zyskach, płatne święta i ubezpieczenie.
CIRCLE METAL SPECIALTY INC.
4029 West 123-cia ul. Alsip, Ill.

MOLD MAKER
Well established S.W. suburban molder requires another experienced man for mold repairs and new work. Superintedent speaks Polish.
LANDIS PLASTICS
239-2390

SPRING COILERS
Experienced SET-UP men for Torin Spring Coilers. We Are Looking for someone fully experienced, the Manufacture of Precision ground spring. The individual selected would become Our Plant Manager within 4 months. We Are a Small Spring Company in SW Ohio near Dayton. If You Are Looking for opportunity and would like a nice Community to live in, Please Call or send resume.
(513) 773-2464
PIQUA ENGINEERING, INC.
234 First St.
PIQUA, OHIO 45356

MĘŻCZYZNA posiadający auto potrzebny do dostarczania towaru i pracy w magazynie. 2 lub 3 dni w tygodniu. Północna dzielnica. 271-6483.

★ Domy

JEDNORODZINNY dom w parafii św. Kazimierza. 233-2344.

PARAFIA ŚW. TURYBIUSZA
Keeler i 55 Ulica
5 pokojowy, murowany. Garaż na 2 auta. Parcela 40'x125'.
Cena $34,900.
Henryk Machnicki 735-5700
3801 W. 55th St.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE nieumeblowane, dla starszych. $80. Dzwonić 772-6149.

NA HELENOWIE
6 pokoi w polskiej i ukraińskiej dzielnicy. Blisko transportacji do miasta. Trzecie piętro. Widne, ciche mieszkanie dla spokój-lubiących ludzi.
276-9261 lub **867-8520**

CRYSTAL - LOCKWOOD
2½ room, very attractive heated apartment. All appliances included. Adults prefered. Rent $110. **287-4251**
Mrs. Seaquist

FOR RENT
3 Rooms Furnished. 1513 W. Ohio Street. (Near Ashland Ave.) — Very Clean.

4 POKOJE $135; — 5 pokoi $145. Centralne ogrzewanie, III-piętro. Dla dorosłych bez zwierząt. W tymże domu, samotny przyjmie pana niepalącego do 5 pokoi, 2-gie piętro. Spaulding - Potomac. Telefon 227-5361 albo 772-7058.

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokoje nieumeblowane, gaz i elektryka włączona. Dla starszego mężczyzny. Okolica Fullerton i Hamlin Aves.
Tel. 252-2795

POKÓJ z używalnością mieszkania dla pani.. — BR 8-2184.

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokojowe mieszkanie na 3-cim piętrze.
Gorącą wodą ogrzewane.
Tel. HU 9-2725
Rozmówicie się po polsku.

6 POKOI—3 SYPIALNIE
Świeżo odnowione, do objęcia od zaraz. Bez psów. Okolica Armitage-Wolcott. Zniżka komornego wzamian za pomoc koło domu.
Dzwońcie Po Umówienie
739-5479

3 POKOJE w basemencie z frontu, umeblowane, oprócz gazu i elektryki, jednej-dwóm osobom w średnim lub starszym wieku. Bez zwierząt. Dzwońcie w dzwonek na 2-gim piętrze z frontu. 5148 S. Wolcott.

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 282-0666

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Doświadczona firma przewozowa. Przeprowadzki tanio, solidnie i z gwarancją.
588-5567 i 283-8508
od 8 do 8-ej.

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno-Białe.
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Parcele

PÓŁNOCNO-zachodnie Illinois, 10 bieżących farmerskich akrów. Pieszy dystans do szkoły i miasta. Dobra droga, dobra inwestycja.
231-1025

★ Owoce

JABŁKA!
DI 2-9741

PIPE WELDERS
(STICK)
$10.41 per hour, plus $1.25 Vacation for a 40 hour week in Sarnia, Ontario, Canada

Canadian Bechtel has immediate openings for experienced Pipe Welders in Sarnia, Ontario, Canada located 75 miles north of Detroit, Michigan. Applicants must be certified on pipe and be able to pass a welding test consisting of 6 inch schedule, 80 pipe open root (no backing strip) using 6010 and 7018 rod in the 2G and 5G position. Straps will be 100% bend tested to ASME section IX standards. **Plate or inexperienced welders need not apply.** Interested applicants should report to J. C. MITCHELL. Testing will commence at the SOUTHEASTERN COMMUNITY COLLEGE IN WHITEVILLE, NORTH CAROLINA on Monday morning, October 25 at 8 a.m. and last until 10 a.m. Friday morning, October 29. Housing will be provided if available at the job for $9.00 a day with all meals included. Transportation to the job will not be provided and all Canadian Tax Laws will be in effect.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Dwie Osoby Zginęły w Katastrofie Samolotu

Student-pilot zdecydował się na lot po 4-ch godzinach instrukcji

Harry Jonathan Gray, lat 24, zam. w Joliet, interesował się lotnictwem jako strzelec helikopteru podczas wojny w Wietnamie, i już wówczas marzył o karierze pilota. W sobotę, 23 bm. Gray zginął w katastrofie dwuosobowego samolotu Cessna 150, który, jak mówi jego szef, został skradziony z hangaru Air Continental Flying Association, firmy która udzielała lekcji pilotażu i wynajmowała samoloty, w porcie lotniczym Joliet.

Po 4-ch zaledwie godzinach instrukcji, Gray zaprosił swego przyjaciela, Charlesa Chrisman, także z Joliet, na próbny przelot, "dla przyjemności", jak mówi właściciel firmy Don Schyler. Samolot zawadził o słup Commonwealth Edison o napięciu 34,000 volt, na wysokości 75 stóp, w odległości trzech mil na południe od lotniska, w pobliżu Laraway i Brandon i natychmiast został objęty płomieniami. Gray'a rozpoznano, wyciągając jego zwłoki z samolotu,Crisman natomiast był poparzony do takiego stopnia, że dopiero w niedzielę stwierdzono jego tożsamość.

Podczas katastrofy, około 10.30 wieczorem, z lotniska Midway i lotniska pow. Du Page otrzymano meldunki o deszczu, mgle i widoczności na przestrzeni półtorej mili. Przedstawiciele Air Continental nie mogli wyjaśnić przyczyny wypadku, ale Howard Holzman z Darien, który także pracuje dla firmy powiedział, że Gray nie dostał zezwolenia na lot, nie miał nawet upoważnienia, jakie zwykle posiadają studenci-piloci. Gray pracował w Air Continental przez 6 tygodni jako kierownik działu obsługi, do którego funkcji należało obsługiwanie samolotów i pilnowanie gruntów lotniska. W sobotę, według informacji udzielonych przez Holzmana, Gray stawił się do pracy o 7-ej rano i wyszedł o 2.30 po południu. O 6-ej wieczorem na lotnisku ustawiono tablice z powiadomieniem dla pilotów, że port lotniczy jest zamknięty z powodu niekorzystnej pogody. Nikt nie wie gdzie był Gray i co robił po wyjściu z pracy, aż do chwili zabrania samolotu. Schyler powiedział, że Cessna 150 był najlepszym samolotem, jaki kompania posiadała.

30-letni Holtzman, zawodowy pilot, który od półtora roku jest instruktorem, zapytany czy poleciałby ub. soboty samolotem, odpowiedział odmownie, wyjaśniając, że lecieć w taką pogodę jednosilnikowym samolotem jest niebezpiecznym przedsięwzięciem, nawet dla najbardziej wykwalifikowanego pilota. Obaj, Holtzman i Schyler mówią, że w takich warunkach atmosterycznych i w dodatku z brakiem doświadczenia, katastrofa była nieunikniona.

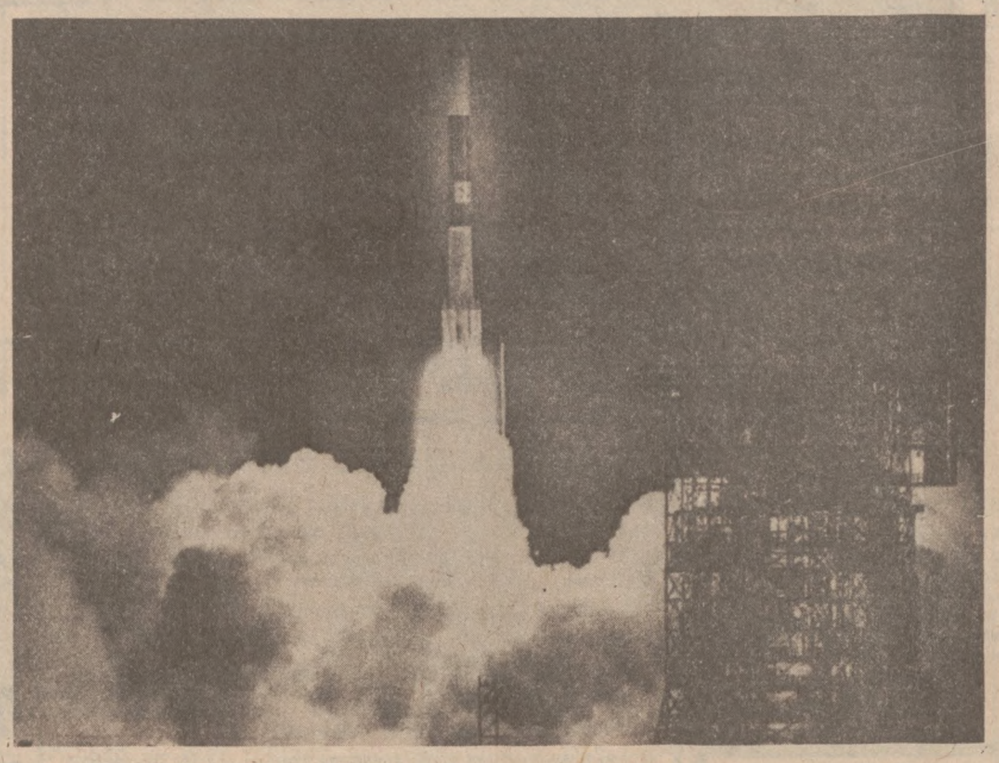

CAPE CANAVERAL, FLORYDA. — Stany Zjednoczone wystrzeliły w orbitę kolejnego satelitę, ostatniego w $100-milionowej sieci satelitów dla okrętów i łodzi podwodnych. Ważący 1,445 funtów satelita pozostanie w stałej orbicie 22,300 mil nad Oceanem Indyjskim. (UPI)

Czeka Nas Jeden z Najlepszych Sezonów Świątecznych

Twierdzi Ekspert-Ekonomista, Sekretarz Rady Doradczej Fed. Reserve System

Jeden z ekspertów ekonomicznych, wiceprzewodniczący i urzędnik łącznikowy międzyn. departamentu banków w First National Bank of Chicago, William J. Korsvik, zastępca sekretarza rady doradczej Fed. systemu rezerw oświadczył, iż nadchodzący sezon świąteczny powinien być jednym z najlepszych od szeregu lat.

Twierdzenie to uzasadnia po rozpatrzeniu wielu czynników. W chwili obecnej pracuje 87 milionów Amerykanów. Ludzi pracujących jest o 2.8 milionów więcej niż było rok temu. Zatrudnienie w ubiegłym sezonie świąt Bożego Narodzenia było, pomimo obecnego wzrostu, poniżej najwyższego punktu nasilenia przedresecyjnego.

Stan zatrudnienia tej jesieni jest nie tylko na poziomie rekordowym, ale i płace są wyższe o 7 do 8 procent. Łączny dochód osobisty ze wszystkich źródeł i z Social Security i z wypłat pensyjnych jest o 10 procent wyższy niż był rok temu.

Ceny na artykuły spożywcze wzrastają w tym roku o przeciętnie 5 do 6 procent. Współczynnik cen na artykuły konsumpcyjne był we wrześniu br. o 5.5 procent wyższy od poziomu, jaki był rok temu. Ponieważ dochody wzrosły szybciej niż ceny, podniosła się siła nabywcza Amerykanów. Tygodniowe zarobki były przez prawie cały rok wyższe niż wynosił wzrost cen, wskutek czego wzrósł prawdziwy dochód.

Stanowi to kontrast do 1974 roku i części roku 1975, kiedy to ceny wzrastały w wyższym stopniu, niż dochody, ograniczając siłę nabywczą Amerykanów. Właściciele domów zmuszeni byli do ograniczeń lub odkładań kupna artykułów szczególnie trwałych, by móc więcej poświęcić na nabycie żywności i na zapłacenie rachunków za użyteczność. Dziś sytuacja jest całkiem odmienna, prawdziwy dochód stale się podnosi.

Biorąc pod rozwagę takie czynniki jak wzrost zatrudnienia, podwyższenie się dochodów i obniżająca się inflacja nabywca nabiera większego zaufania, co stwierdzają rezultaty wywiadu przeprowadzonego we wrześniu przez ośrodek badań przy uniw. Michigan.

Rezultaty te zapowiadają pomyślny sezon świąteczny dla kupców, twierdzi W. Koswik i podnoszenia się siły nabywczej i obrotów handlowych w sprzedażach przedświątecznych.

Biura Zw. Nar. Pol. w Nowej Siedzibie

Biura Związku Narodowego Polskiego, od poniedziałku, 11-go października, mieszczą się w nowej i pięknej siedzibie, pnr. 6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646.

Biura otwarte są przez pięć dni w tygodniu (z wyjątkiem urzędowych świąt), od poniedziałku do piątku włącznie, w godzinach od 8.15 rano do 4.15 po południu.

Prosimy zanotować sobie adres nowej siedziby Związku Narodowego Polskiego jak i numer telefonu biur ZNP — 285-0500

Akcje Dyscyplinarne Wobec Niesumiennych Pracowników

4 Zwolniono, 43 Zawieszonych Przez Powiatowy Wydział Drogowy

Cztery osoby zostały dyscyplinarnie zwolnione, natomiast 43 zawieszono w czynnościach zawodowych z polecenia przewodniczącego Rady Powiatowej. Akcję podjęto w wyniku dochodzenia odnośnie nagminnego bumelanctwa wśród pracowników Wydziału Drogowego w czasie godzin pracy. Rada Powiatowa i Wydz. Drogowy rozpoczęły swoje badania jednocześnie, 27 września br. po otrzymaniu danych informacyjnych od Better Government Association o skandalicznym stanie rzeczy. Z obserwacji agentów BGA wynikało, iż od połowy lipca do połowy sierpnia robotnicy i ich kierownictwo pracowali nierzetelnie, drastycznie skracając sobie dzień pracy, nie stawiając się na stanowiska punktualnie itp.

Zwolnieni zostali dotychczas dwaj inżynierowie drogowi — Thomas McHugh i John Link — oraz dwaj kierownicy ekip robotniczych — Thomas Flahaven i Joseph Lyons. Flahaven i Lyons byli zawieszeni w czynnościach zawodowych 4 lata temu za podobne wykroczenia.

Przeciwko 3 zawieszonym pracownikom, dwóm inżynierom i jednemu robotnikowi, natychmiast wszczęto proceduralne postępowanie celem usunięcia ich z pracy. Dwaj inżynierowi to Henry Riedl i Michael Philibin, oraz Sam Kurban, robotnik. Cztery lata temu Philibin i Kurban byli także zawieszeni zawodowo za bumelanctwo w czasie godzin pracy.

Kierowca ciężarówki zatrudniony przez powiatowy Wydz. Drogowy, Louis Fratto, złożył natychmiast rezygnację z posady, kiedy dowiedział się o grożącym mu zawieszeniu bez wynagrodzenia na minimum 10 dni roboczych.

Oprócz zwolnień i zawieszeń, podaje Rada Powiatowa, troje pracowników zostało przeniesionych z kierowniczych stanowisk za niesumienne wykonywanie swoich obowiązków.

Ken Janiszewski Otrzymał Pracę w Dziale Komputerów

Po Przeszkoleniu Dla Inwalidów w Lift, Inc.

Ken Janiszewski przy urodzeniu został dotknięty ciężką chorobą uwiądu mięśni pleców (spinal muscular atrophy) jest skazany na stałe przebywanie w krześle inwalidzkim i zdolny do b. ograniczonych ruchów. 31-letni Janiszewski obawiał się, że nigdy nie będzie zdolny do pracy, ale dzięki staraniom Lift Inc., Northern Trust Bak zgodził się zatrudnić Janiszewskiego w dziale komputerów.

Lift, Inc. jest niedochodową agencją, specjalizującą się w przeszkalaniu inwalidów i chorych, którzy, jakby się zdawało, nie są zdolni do pracy. Po przeszkoleniu agencja szuka dla tych osób pracy w prywatnych przedsiębiorstwach i kompaniach. Przeszkolenie odbywa się w domu inwalidy, przy użyciu telefonu lub komputera z centrali agencji. Lift Co. otrzymuje fundusze z Biura Mayora Daley (Mayor's Office of Manpower) oraz Biura pow. Cook (Cook County Office of Manpower) na mocy ustawy Comprehensive Employment and Training Act.

Janiszewski, który zrezygnował z nadziei otrzymania jakiejkolwiek pracy, obecnie jest jednym z 4-ch mieszkańców dzielnicy, korzystających z pomocy Lift Co., założonej przez Charlesa W. Schmidt i G. W. Woernera, którzy postanowili wybrać i przeszkolić osoby fizycznie upośledzone, ale kwalifikujące się pod względem intelektualnym, oraz znaleźć dla nich pracę w dziale komputerów lub związanym z komputerami. Przed rozpoczęciem przeszkolenia przedstawiciele Lift zwrócili się do kilku kompanii, by zapewnić otrzymanie umowy dla przeszkolonych. Oprócz Northern Trust także Standard Oil i Montgomery Ward zatrudniły szereg osób szkolonych przez Lift Co. W wielu wypadkach osoba wyszkolona może wykonywać pracę w swym domu.

Propozycja Zaostrzenia Przepisów Regulujących Opiekę nad Dziećmi

Proponowane zmiany w przepisach dotyczących wydawania licencji dla ośrodków opieki nad dziećmi są korzystne, ale dalsze zmiany będą konieczne w najbliższej przyszłości.

Taka była opinia większości osób zeznających w Chicago w czasie jednego z ośmiu przesłuchań które odbyły się w stanie Illinois w ubiegłym tygodniu. Przesłuchania zostały wyznaczone przez Departament Opieki nad Dziećmi i Rodzinami (Department of Children and Family Services) przed członkami zespołu stanowego, który przygotował nowe regulaminy.

Zespół rekomendował zaostrzenie wymagań dotyczących kwalifikacji członków sztabu poszczególnych agencji i instytucji zajmujących się opieką nad dziećmi, powiększenie sztabów w ośrodkach opieki i klasyfikowanie obszernej dokumentacji.

Nowe normy wymagają ażeby każdy ośrodek opieki nad dziećmi w stanie Illinois przestrzegał przepisy dotyczące licencji.

Jednym z głównych tematów przesłuchań była rekomendacja dotycząca podniesienia kwalifikacji członków sztabów zawodowych zatrudnianych przez agencje opieki nad dziećmi. Proponowano ażeby każdy sztab posiadał przynajmniej jedną osobę z dyplomem pracy społecznej i ażeby kierownik sztabu posiadał tytuł magistra w pracy społecznej i przynajmniej dwa lata doświadczenia.

Jednak, Richard M. King ze Stanowergo Związku Biur Opieki nad Młodzieżą, oświadczył, że wymaganie ażeby personel posiadał dyplomy w pracy społecznej dyskryminuje wobec osób posiadających stopnie akademickie w innych dziedzinach opieki społecznej. Zaznaczył, że wymagania powinny się sprowadzać przede wszystkim do doświadczenia, uczciwości osobistej i zachęcać personel do podnoszenia swoich kwalifikacji.

David Sindt, pracownik społeczny wydający licencje dla ośrodków opieki nad dziećmi w Chicago, stwierdził, że 30 procent miejsc w ośrodkach zostałoby wyeliminowane według propozycji wymagającej ażeby każde dziecko miało osobne łóżko.

Ostateczny plan zespołu stanowego będzie ukończony w przeciągu trzech tygodni i zostanie przedstawiony do zatwierdzenia dyrektorce departamentu opieki nad dziećmi Mary Lee Leahy.

Zakład Forda Będzie Otwarty w Środę

Zakład firmy Ford Motor Co., mieszczący się pnr. 12600 S. Torrence, który został zamknięty w ubiegły piątek na skutek braku części spowodowanemu strajkami w innych zakładach, zostanie ponownie otwarty w nadchodzącą środę, oświadczył rzecznik firmy.

Strajki w pięciu innych zakładach, zwłaszcza w zakładzie w Cleveland, przyczyniły się również do zredukowania godzin pracy w ubiegły czwartek o połowę. Zakład na południowej stronie miasta, składający samochody typu "Thunderbird," zatrudnia 3,370 pracowników.

Blisko miesięczny krajowy strajk Zjednoczonych Pracowników Samochodowych przeciw firmie Forda został zakończony 12-go października, ale każda lokalna unia prowadziła osobne pertraktacje dotyczące warunków kontraktowych nie objętych ogólnokrajowym porozumieniem.

Jak podaje rzecznik firmy, kontrakty to zostały zatwierdzone w czasie ubiegłego weekendu.

Groźba Strajku Pielęgniarek

175 pielęgniarek szpitala powiatu Cook uchwaliło w dobotę, 23 bm. strajk, który ma się rozpocząć w środę, 27-go. Wszystkie są członkiniami Stanowego Stow. Pielęgniarek (Illinois Nurses Assn.). Powodem strajku jest stanowisko Komisji Zarządzającej Szpitalami, która nie tylko odmawia zapłaty pielęgniarkom za pierwszy dzień choroby, ale zamierza znieść wszystkie dni chorobowe, wzamian za 5-procentową podwyżkę. Pielęgniarkom przysługuje 12 dni chorobowych.

Plan Zwiększenia Parkingów Na Stacjach Kolei Podmiejskich

Pasażerowie pociągów Milwaukee Road, odjeżdżający ze stacji w Roselle powinni przyjeżdżać przed 8 rano, jeżeli jadą samochodami i chcą dostać miejsce na parkingu. W przeciwnym wypadku będą zmuszeni jechać do śródmieścia i tam parkować swoje auta.

Każdego dnia pracy miejsca dla 825 samochodów są zapełnione i zarząd Roselle oznajmił, że trzeba będzie powiększyć parking, by było dodatkowe miejsce dla co najmniej 120 samochodów. Podobny stan rzeczy stwierdzono na innych przedmieściach, jak podaje korespondent Sun Times. Osiedla podmiejskie wokół Chicago rozważają sposoby załatwienia problemu parkingów, ponieważ frekwencja pasażerów na kolejach podmiejskich zwiększyła się od kryzysu benzynowego w 1974 roku i stale wzrasta. Milwaukee Road zajmuje pierwsze miejsce, gdyż z pociągów tej linii korzysta obecnie o 10 procent więcej pasażerów niż w tym samym okresie 1975 roku.

Frekwencja na Burlington Northern zwiększyła się o 4.4 procent w roku bieżącym, pomimo podwyżki opłat za przejazdy, a Chicago & North Western Ry., po spadku frekwencji o 1.4 procent w roku ubiegłym, obecnie również obsługuje większą liczbę pasażerów.

Illinois Central Gulf R.R. po gwałtownym spadku pasażerów w 1975 r. także notuje znaczną poprawkę. Przedstawiciele transportacji publicznej zastanawiają się nad powodami zwiększenia frekwencji, a James McDonald, przedstawiciel C&NW mówi, że przypisuje to poprawie stanu gospodarki. Dyrektor North Suburban Mass Transit Distroct mówi, że zwiększenie linii autobusowej, a tym samym łatwiejszy dojazd do stacji kolejowych, przyczymił się do wzrostu frekwencji. Półtora roku temu autobusy nie dojeżdżały do wielu stacji kolejowych, a po wprowadzeniu nowego systemu w marcu, 480 pasażerów skorzystało z obsługi autobusowej. Obecnie korzysta prawie tysiąc.

NORTRAN oferuje specjalne przejazdy po 30 centów do stacji autobusem, co w porównaniu do przeciętnej, 45 centów, stanowi atrakcję i przyciąga pasażerów, korzystających każdego dnia z przejazdu w obie strony. Najbardziej uczęszczaną trasą RTA jest autobus z Buffalo Grove do stacji C&NW w Arlington Heights. Trasę tę zainicjonowano latem br. i RTA dodało jeszcze jeden autobus. Wiele jednak okolic podmiejskich, jak Roselle i Palatine, nie posiada obsługi autobusowej i tam parkowanie jest największym problemem. Palatine, podobnie jak Roselle zamierza poszerzyć parkingi, ale oba zarządy osiedli uważają, że najlepszym rozwiązaniem problemu byłyby autobusy. Na nowe autobusy trzeba czekać, a tymczasem psażerowie dojeżdżają do stacji samochodami i muszą mieć miejsce na parkowanie aut.

Zbyt Wielu Lekarzy Wykonuje Zabiegi Chirurgiczne

Sondaż przeprowadzony niedawno przez Uniwersytet Harvard wykazał, że zbyt wielu lekarzy w Stanach Zjednoczonych wykonuje operacje. Badania wydają się potwierdzać opinię, że niepotrzebne zabiegi chirurgiczne są obecnie zjawiskiem niepokojąco częstym.

Krytycy, do których zalicza się wielu chirurgów, twierdzą, że niektóre operacje są wykonywane przez niekompetentnych lekarzy i, że wiele operacji jest zupełnie niekoniecznych ale jest wykonywanych przez lekarzy próbujących znaleźć zajęcie.

Sondażem były objęte dwa rejony w północno-wschodniej części Stanów Zjednoczonych, obok rejonów w południowo-wschodniej i północno-zachodniej części kraju. Ludność w tych rejonach wahała się w granicy od 600,000 do 1,350,000.

Około połowę lekarzy objętych sondażem stanowili specjaliści od zabiegów chirurgicznych i oni wykonywal 80 procent operacji medycznych. Na pozostałą połowę składali się lekarze których specjalnością nie jest chirurgia.

KLekarze którzy nie mieli specjalnego przeszkolenia w dziedzinie chirurgi z reguły wykonywali prostsze operacje. Niektóre z operacji jak, na przykład, usunięcie migdałów wydawały się niekonieczne.

Badania również wykazały, że w rejonach gdzie proporcja chirurgów w porównaniu do ludności jest stosunkowo wysoka wykonywano więcej operacji.

Dr. Francis D. Moore z Harvard, oświadczył, że niewątpliwie zbyt wielu lekarzy wykonuje zabiegi chirurgiczne i proponuje wprowadzenie bardziej surowych przepisów w związku z zezwoleniami na przeprowadzanie operacji.

Z 94,000 lekarzy wykonujących operacje 54,000 jest poświadczonych przez komisję lekarską, co oznacza, że muszą złożyć specjalne egzaminy badające ich sprawność chirurgiczną. Od 12,000 do 14,000 lekarzy jest objętych programami chirurgicznymi. Natomiast pozostali lekarze, w liczbie od 28,000 do 30,000 wykonuje operacje ale nie posiada wyszkolenia chirurgicznego.

Przerwano Testy w Sprawie Zarzutów o Pobiciu Więźniów

Z niewyjaśnionych przyczyn przerwana została nagle seria testów przeprowadzanych z pomocą aparatury wykrywającej kłamstwo, która miała dać odpowiedź na pytania dotyczące zajścia na terenie więzienia powiatowego 1-go sierpnia. Więźniowie twierdzą, że zostali pobici przez strażników kompleksu więziennego, którzy z kolei zaprzeczają zarzutom.

Chociaż zarówno szeryf Richard J. Elrod jak i prokurator stanowy Bernard Carey stwierdzili, że testy mogą być jedyną drogą ustalenia jakie okoliczności otaczały incydent, nikt dotychczas nie udzielił żadnych wyjaśnień dlaczego badania zostały przerwane.

Nie ma żadnych wątpliwości, jak twierdzi asystent prokuratora, że doszło do starcia pomiędzy uzbrojonymi w pałki strażnikami i blisko 40 więźniami. Więźniowie twierdzą, że atak był nie sprowokowany, a Powiatowy Departament Więziennictwa nie opublikował przebiegu wydarzeń w czasie starcia.

Przerwanie badań zostało potwierdzone w ubiegłym tygodniu przez Elroda i szereg innych urzędników stanowych. Każdy z nich składa odpowiedzialność za przerwanie testów na pozostałych.

Źródła w więzieniu od przeszło trzech tygodni twierdziły, że grupa więźniów skarżących się, że zostali zaatakowani przez strażników mówi prawdę. Do źródeł zaliczają się szereg więźniów, z których czterech złożyło pisemne zeznania pod przysięgą, i kilku urzędników więzienia, którzy przeprowadzili własne dochodzenia w związku z incydentem i są przekonani, że relacja więźniów jest prawdziwa.

Hal Kessler, asystent prokuratora wyznaczony do zajęcia się sprawą, oświadczył, że dochodzenia nadal trwają, ale nie był w stanie przewidzieć kiedy zostaną przedstawione ławie przysięgłych.

Według doniesień, urząd Elroda poinformował Kesslera, że nie ma wystarczająco funduszów ażeby kontynuować testy, ale szeryf oświadczył, że nie zna przyczyny przerwania badań.

Wiarygodne źródła podają, że przynajmniej jeden strażnik nie zdał egzaminu poligraficznego i że realcje strażników dotydzące incydentu zasadniczo nie zgadzają cię.

Zamordowano Matkę i Jej Dwóch Synków

Saginaw, Mich. (D.P.-D.) — Zwłoki 26-letniej Jeanne Gehrcke oraz jej dwóch małych synów: Keith — lat 5 i Marka — lat 3, zostały znalezione przez dwie młode dziewczyny jadące konno przez zalesiony teren, zaledwie o trzy bloki od domu zamordowanych, w Thomas Township.

Matka z dziećmi była widziana jeszcze w niedzielę po południu w tej okolicy. Okazało się, że zmarła od poderżnięcia gardła, ale też była zgwałcona. Dzieci zostały poprostu zarżnięte, jak donosi policja, która stio wobec niezwykłej zagadki.

Thomas Township, gdzie mieszkała p. Gehrcke, należy do zamożniejszej klasy mieszkańców.

Szeryf powiatu Saginaw oświadczył, że jego deputowani będą prowadzić dochodzenia 24 godziny na dobę, by wykryć i ująć sprawcę lub sprawców tego brutalnego morderstwa, które wstrząsnęło całą okolicą i powiatem. Mieszkańcy zaczynają się zbroić i zamykać swe domy.

Oskarżeni

Policja aresztowała dwóch chłopców w wieku 11 i 16 lat, podejrzanych o spowodowanie pożaru, który zniszczył jeden garaż i uszkodził dwa inne. Nieletnich podpalaczy wskazali sąsiedzi, który widzieli jak chłopcy podpalili stertę śmieci w garażu za domem 3246 W. Diversey.

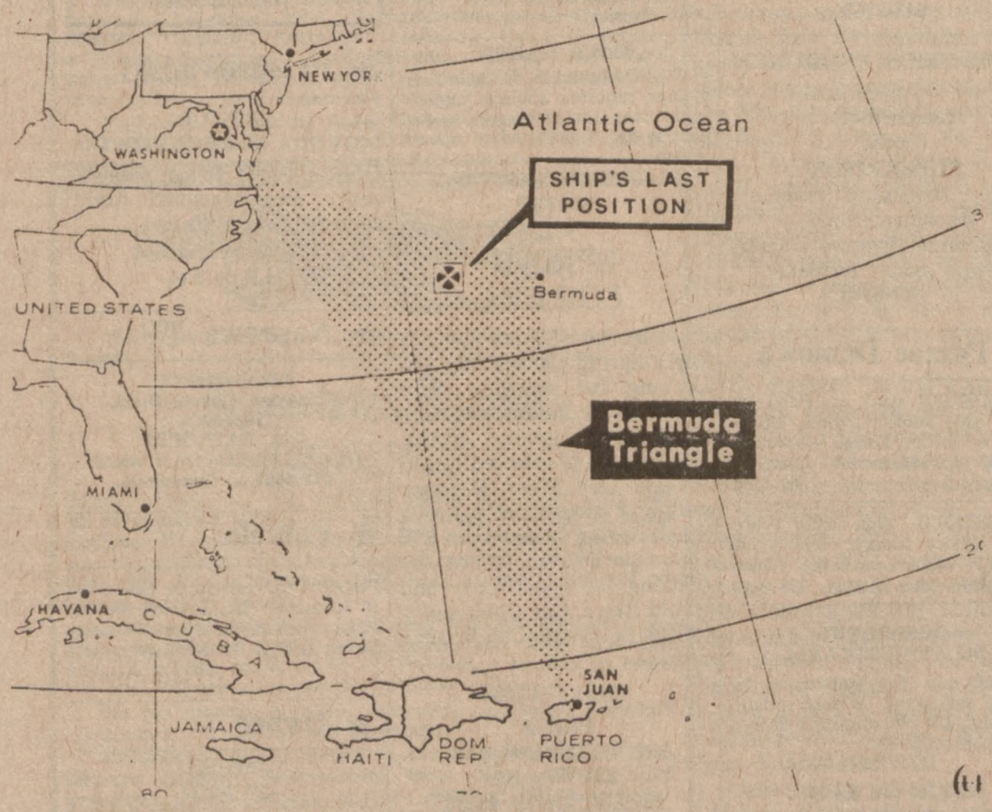

NEW YORK. — Istnieją obawy, że panamski transportowiec z załogą 37 osób zatonął w rejonie Oceanu Atlantyckiego nazywanym "trójkątem Bermudów". Staż przybrzeżna znalazła jedynie łódź ratunkową przypuszczalnie pochodzącą ze statku. (UPI)

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM